Ochroniarze miasta

Na piechotę złapali złodzieja uciekającego maluchem.

Starszy posterunkowy **Piotr Wilczek, Artur Stasiak –** strażnik miejski **i Mariusz Kruszek** z Zakładu Ochrony Mienia udaremnili kradzież fiata 126p.

W nagrodę dzielni ochroniarze dostali listy gratulacyjne od prezydenta miasta i komendanta policji oraz szwajcarskie zegarki od szefa Zakładu Ochrony Mienia.

W czwartek w nocy policjant, strażnik i ochroniarz patrolowali osiedle Bugaj. Po północy na ulicy Podleśnej zauważyli małego fiata, którego kierowca zachowywał się dziwnie.

– Najpierw wysiadł drzwiami od strony pasażera, potem grzebał przy akumulatorze – opowiada posterunkowy.

Postanowili go skontrolować. Ale gdy mężczyzna zobaczył zbliżającego się policjanta, wskoczył do auta, wcisnął gaz i zaczął uciekać między blokami.

– Goniliśmy go na piechotę – opowiada policjant. *– W końcu strzeliłem w powietrze. Wtedy stanął.*

Za kierownicą siedział 18–letni Piotr Sz. z Pabianic. W komendzie tłumaczył, że wziął auto, bo chciał zrobić kawał jego właścicielowi – koledze, z którym pracuje.

Właściciel fiata twierdzi, że prawie nie zna Piotra Sz., bo kawalarz pracuje w „jego" firmie zaledwie od kilku tygodni.



Mariusz Kruszek, ochroniarz (21 lat) w Zakładzie Ochrony Mienia pracuje od 2 miesięcy. Starszy posterunkowy Piotr Wilczek (25 lat) w policji służy od 6 lat. Artur Stasiak, strażnik miejski (26 lat) w pabianickiej Straży Miejskiej pracuje od 2 lat.

Na skrzyżowaniu Kilińskiego i Grobelnej trzeba bardzo uważać, bo...

Tu jest niebezpiecznie

Zderzyły się trzy samochody.



Zawinił kierowca cinquecento

– Ciągle słyszymy, jak brzęczą tu klaksony – skarżą się mieszkańcy kamienic u zbiegu ulic Kilińskiego i Grobelnej. **–** *Na Kilińskiego jest zawsze spory ruch, więc kierowcy, którzy chcą wjechać w Grobelną lub z niej wyjechać, muszą mieć niezły refleks.*

Przekonał się o tym kierowca fiata cinquecento **– Bartosz Sz**. We wtorek około 14.00 jechał ulicą Kilińskiego w stronę cmentarza. Chciał skręcić w Grobelną. Źle oszacował prędkość nadjeżdżającego z przeciwka seata**.** Miał nadzieję, że zdąży. Nie zdążył.

– Kierowca cinquecento nie ustąpił pierwszeństwa seatowi – mówi policjant drogówki.

Fiat z impetem wjechał w bok seata. Siła uderzenia wypchnęła auto na środek Kilińskiego wprost w nadjeżdżającego fiata 126p.

Na szczęście, pasażerowie i kierowcy nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Samochody nadają się do kasacji.

Dobroczyńca z Ameryki

Stanisław Loth – filmowiec z USA, chce nam podarować urządzenie do wykrywania raka.

Propozycję złożył **Robertowi Adamkowi**, historykowi z Muzeum Miasta**.**

– *Koresponduję z nim od lat. Kilka tygodni temu zapytał, czy mógłbym w jego imieniu porozumieć się z władzami Pabianic* – opowiada Robert Adamek.

Stanisław Loth chce dać naszemu szpitalowi makroendoskop – urządzenie do wykrywania raka piersi u kobiet.

– To sprzęt zbudowany według jego pomysłu – opowiada Robert Adamek. *– Loth jest wynalazcą. Kiedyś unowocześniał sprzęt filmowy. Od paru lat pracuje dla poważnej firmy farmaceutycznej w Kalifornii.*

Władze miasta przyjęły propozycję Stanisława Lotha bardzo ostrożnie.

– Sprawdzamy, czy urządzenie pana Lotha można wykorzystać w naszym szpitalu – mówi Wojciech Janczyk, rzecznik Urzędu Miejskiego. *– Jeśli okaże się, że jest nam potrzebne i nie będzie problemów z załatwieniem formalności, zgłosimy się do niego.*

Kim jest Stanisław Loth

Pochodzi z rodziny Kindlerów, słynnych pabianickich fabrykantów. Urodził się w 1929 r. Dzieciństwo spędził w Ksawerowie. Ukończył Wydział Operatorski łódzkiej „filmówki". Nakręcił ponad 20 filmów, między innymi: „Noce i dnie" Jerzego Antczaka i „Perłę w koronie" Kazimierze Kutza. W 1980 r. wyjechał do USA. Jest między innymi autorem podwodnych zdjęć do filmu „Szczęki 3". Opatentował kilkanaście wynalazków.

czwartek
27
listopada 2003
Waleriana
Maksymiliana

DZIAŁ KADR

Harcmistrz **Krzysztof Budziński** – został komendantem pabianickiego Hufca ZHP. Podharcmistrz **Aleksandra Jarmakowska–Jasiczek** została zastępcą komendanta do spraw programowych, a phm **Piotr Binkowski** – zastępcą do spraw organizacyjnych.

Harcmistrz **Bogdan Mirowski** został skarbnikiem. W skład Komendy Hufca weszli także **Bogusława Piątkowska, Anna Mikołajczyk, Katarzyna Madalińska, Tomasz Włodarczyk, Monika Garczyńska–Miller**. Do sądu koleżeńskiego weszli: **Grażyna Dubiel, Mieczysław Kuczma i Zbigniew Napieracz**.

Ewa Wlazły, Jan Szynkiewicz, Zbigniew Jach, Dariusz Kamieniak, Piotr Klatka, Marcin Łagiewski i Krzysztof Seliga tworzą Komisję Rewizyjną Komendy Hufca.

19 osób nagrodzono z okazji 83–lecia istnienia gminy Pabianice. Tytuły Honorowych Obywateli Gminy otrzymali: **Karol Gertner, Henryk Janiszewski, Kazimierz Kowalczyk, Stefan Marchewka, Zbigniew Marczuk.**

Wyróżnienia przyznano zasłużonym działaczom straży pożarnej. Honorowy medal im. Bolesława Chomicza przyznano **Edwardowi Adamczykowi**. Złote medale za zasługi dla pożarnictwa otrzymali: **Wacław Malinowski, Jan Mękala, Zdzisław Serafin,** srebrne: **Ewa Szrajer, Henryk Chodasewicz, Józef Kelnerowski, Andrzej Szkudlarek**, brązowy: **Zenon Zięba**.

Dyplomy wręczono: **Longinie Antoniewskiej, Karolowi Gertnerowi, Marianowi Sanojcy, Piotrowi Urbaniakowi**.

n e k r o l o g

Serdeczne podziękowania całemu personelowi medycznemu Oddziału Ortopedii Szpitala im. Biernackiego w Pabianicach za troskliwą opiekę nad

ŚP. ALFREDĄ JUREK

składa Rodzina

Głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

ŚP. GRZEGORZA STĘPNIA

dh phm Marcie Stępień i dh hm Bogdanowi Mirowskiemu

oraz całej rodzinie zmarłego

składają

harcerze i instruktorzy Hufca ZHP Pabianice

KRÓTKO

Biuro parlamentarno–samorządowe Prawa i Sprawiedliwości zaprasza pabianiczan do siedziby przy *ul. Traugutta 2*. W poniedziałek 1 grudnia w godz. 16.00–19.00 dyżur pełnić będą Dariusz Wypych, Waldemar Flajszer, Michał Olejniczak i Marcin Wolski.

Przegląd piosenki seniorów rozbawił publiczność do łez. *Sala widowiskowa przy ul. Orlej 45* była nabita po brzegi. Na scenie wystąpiły zespoły: Złota Jesień, Jarzębina i Brzoza. Oprócz chórów zaprezentował się też duet Eufemia Jurczyk z Bernadettą Nicotą.

Na andrzejki 29 listopada zaprasza *Wesoły Ogródek przy ul. Myśliwskiej 62*. Do tańca zagra gwiazda Polsatu Casanova. Wejściówki po 40 zł (dla pary).

Kurs Sztuki Życia zaplanowano *w Pabianicach* na 27 listopada. Zajęcia stowarzyszenia Art of Living z jogi i medytacji potrwają do 2 grudnia. Zapisy i informacje pod tel. 215–41–20.

Klub Turkus Caffe przyjmuje zapisy na bal sylwestrowy. Na *Lewitynie* będą też urządzać bankiety, wesela i przyjęcia. Tel. 213–52–52, 0 501–663–119.

Clive Harris będzie uzdrawiał *w Pabianicach* 8 grudnia. Leczenie jest bezpłatne. Bilety na seans będą wydawać 1 grudnia od godz. 10.00 w Osiedlowym Domu Kultury przy ul. Łaskiej 46/48.

Wlaźlak: Jesteśmy pod kreską



Nie ma pieniędzy na remonty domów komunalnych.

13 milionów zł długu ma Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

– *Nie jesteśmy jeszcze bankrutami* – zapewnia **Florian Wlaźlak**, dyrektor firmy. – *Pabianickie zakłady są nam winne dużo więcej. Kłopot w tym, że te wierzytelności są praktycznie nie do ściągnięcia.*

Zakład zaciska pasa. Wstrzymano remonty sieci kanalizacyjnej i ciepłowni miejskiej. Nie będzie remontów domów komunalnych. Ogranicza się zatrudnienie w firmie. We wrześniu i październiku z pracą w ZGKiM pożegnało się 30 osób. W listopadzie odejdzie kolejnych 12 osób.

– *Odeszli ci, którzy mają prawa do emerytur lub pracowali na czas określony* – mówi dyrektor.

Oszczędności na etatach i ograniczenie wydatków nie wystarczą ZGKiM do wyjścia z długów. 4 mln zł ZGKiM winien jest za odprowadzanie ścieków zakładowi wodociągów i kanalizacji w Łodzi.

9 mln zł (wraz z odsetkami) „wisi" Urzędowi Marszałkowskiemu.

– *To kara za zrzucanie ścieków do Dobrzynki, zanieczyszczanie środowiska* – mówi dyrektor.

Kara była zawieszona na czas budowy kolektora do grupowej oczyszczalni ścieków.

W ubiegłym roku marszałek dopatrzył się jednak nieprawidłowości w zawieszeniu opłat i nakazał zapłacić dług do końca roku.

Na nic zdały się starania dyrektora i prezydenta o anulowanie należności.

W poniedziałek radni miejscy zebrali się na specjalnej sesji w tej sprawie. Zgodnie uznali, że żądania marszałka są niezasadne.

Pomoc w negocjacjach z marszałkiem obiecała posłanka **Anita Błochowiak**.

Miliony odebrane

Wygrana w totka, która padła w Ksawerowie, jest już na koncie zwycięzcy.

– *Mogę powiedzieć jedynie tyle, że był to mężczyzna* – mówi **Józef Czech,** dyrektor łódzkiego oddziału Totalizatora Sportowego.

Szczęściarz zgłosił się do siedziby Totalizatora w Łodzi w poniedziałek rano. Odebrał czek na kwotę 3.872.483 zł i... zniknął.

– *Nie mam prawa ujawnić, gdzie mieszka. Dane naszych klientów są poufne* – dodaje Czech.

Przypomnijmy, że świeżo upieczony milioner zagrał metodą chybił–trafił. Kupon za 1,25 zł wysłał w Ksawerowie.

– *Jeśli mieszka w naszym mieście, na pewno się ujawni. Tu prawie wszyscy się znają, więc trudno będzie ukryć tak duże pieniądze* – przypuszcza **Adam Stański**, mieszkaniec Ksawerowa.

reklama

THYSSEN Okna S.A.

OKNA PCW

o zwiększonej sztywności

UWAGA !!! JESIENNA PROMOCJA OKIEN !!!

THYSSEN Okna S.A.

- Oryginalny niemiecki profil THYSSEN
- Atestowane okucia ROTO NT
- Certyfikowane zespolenia szybowe
- GWARANCJA NA OKNA - 10 LAT !

Oryginalne okna - - tylko w THYSSEN Okna S.A.

Zapraszamy do Biur Handlowych:

Pabianice, ul. Zamkowa 56, tel. (042) 227 49 61
Bełchatów, Pl. Narutowicza 24, tel. (044) 632 17 31
Piotrków Trybunalski, ul. Polna 28, tel. (044) 649 98 26
Zgierz, ul. Gałczyńskiego 39i, tel. (042) 715 05 84

Prezent dla naszych Czytelników

Przygoda z Afryką

Telewizja Kablowa UPC zaprasza na wycieczkę do Warszawy.

Kto pojedzie do Warszawy, weźmie udział w warsztatach tańca afrykańskiego. Pogra na magicznym afrykańskim bębnie giembe i posłucha opowieści podróżników. Dzieci posmakują afrykańskich smakołyków. Będą także konkursy z nagrodami.

– *Chcemy zachęcić dzieci i ich rodziców, aby poznali kulturę afrykańską, bezpośrednio z nią obcując* – mówi **Jakub Brzęczkowski**, dyrektor regionu warszawskiego UPC Telewizji Kablowej.

Jest to kolejna ogólnopolska akcja Tęczowej Akademii Przygody UPC, organizowana tym razem we współpracy z National Geographic Channel. Ma ona na celu przybliżenie dzieciom i młodzieży kultury i tradycji afrykańskiej.

Dla dzieci z Pabianic UPC ma 10 bezpłatnych miejsc na wycieczkę do Warszawy. Każde dziecko pojedzie pod opieką rodzica bądź prawnego opiekuna. Zapisać można się w Biurze Obsługi Klienta przy ul. 20 Stycznia 20 w poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. 9.00–15.30, w środy w godz. 11.00–16.00.

Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego będzie obowiązywać kolejność zgłoszeń.

Wyjazd z Pabianic 6 grudnia o godz. 8.15 sprzed siedziby UPC przy ul. 20 Stycznia 20.

UPC Telewizja Kablowa jest wiodącym operatorem telewizji płatnej w Polsce. Oferuje usługi telewizji kablowej i dostępu do Internetu (chello). Z końcem września 2003 r. firma obsługiwała około miliona abonentów telewizji kablowej i ponad 23 tysiące użytkowników Internetu.

Oceniliśmy starostę

Janczak dostał „czwórkę”



Starosta Grzegorz Janczak ma za sobą kolejny rok rządzenia powiatem. Na stanowisku starosty jest już drugą kadencję. Za miniony rok jego rządów „eksperci” poproszeni przez ***Życie Pabianic*** o ocenę, przyznali mu 4.

– *Powiatem rządzi się łatwiej* – powiedział **Florian Wlaźlak**, były prezydent miasta, jeden z oceniających. – *Nie ma takich problemów, jak w mieście.*

Staroście na plus liczono łatwość w nawiązywaniu kontaktów i bezpośredniość, a na minus brak egzekwowania zadań od pracowników i nieliczenie się ze zdaniem opozycji.

Gorzej od starosty, bo na 3+, oceniono Zarząd Powiatu. Jego (niektórym) członkom eksperci zgodnym chórem zarzucili brak kompetencji i amatorszczyznę.

– *Jedynym jasnym punktem jest pani Grażyna Maślanka–Olczyk* – stwierdził Wlaźlak.

A jak Państwo oceniacie rządy starosty Grzegorza Janczaka?
– prosimy byście zabrali głos w tej sprawie. Czekamy przy telefonie redakcji ***Życia Pabianic*** **(22–70–400)** codziennie od godz. 9.30 do 16.00. Można też przesyłać opinię Internetem **redakcja@zyciepabianic.com.pl**

	Piotr Adamski radny prawicy, były wicestarosta 	**Florian Wlaźlak** radny powiatowy, były prezydent Pabianic. Kandydat prawicy na starostę 	**Halina Bakus** radna powiatowa (bezpartyjna, sympatyk SLD) 	**Krzysztof Hanke** radny powiatowy (SLD) 
Czy spełnia oczekiwania?	Jako starosta – tak. Może być.	Tak, spełnia oczekiwania jednej opcji politycznej.	Tak, choć...	Tak.
Czy spełnia obietnice przedwyborcze?	Nie pamiętam jego obietnic. Wydaje mi się, że ich nie składał. Pamiętam, że w swoim exposé, już po wyborze na starostę, mówił o rozwoju powiatu na różnych frontach. Działania są, ale ich efektów zbytnio nie widać.	Spełnia obietnice tych, którzy go wybrali.	Stara się. Nie znam polityka, który spełniłby swoje obietnice przedwyborcze. Mnie też się to nie udaje.	W miarę możliwości. Nie wszystko da się zrobić w ciągu jednego roku.
Czy otoczył się kompetentnymi współpracownikami?	W większości tak, ale jest też parę „kwiatków” – kompletnych amatorów zupełnie niekompetentnych.	Współpracowników ma nie najgorszych, ale mógłby mieć lepszych.	Niestety, nie wszyscy są kompetentni.	Nie wszyscy są dobrani tak, jakby sobie tego życzył.
Czy jest zakładnikiem układu politycznego, który sprawuje władzę?	Zdecydowanie tak. Aż za bardzo.	Zdecydowanie tak.	Tak i to bardzo. Wskazuje na to skład Zarządu Powiatu.	W pewnym sensie tak i dlatego ma taki zarząd, jaki ma.
Jego najlepsza decyzja	Jeszcze przed nim.	Przed nim.	Nie poddał się presji różnych doradców i nie dokonał zmian personalnych w Starostwie i w placówkach mu podległych.	Podjęcie współpracy z Mołdawią. Jeśli to porozumienie wypali, to przybędzie nam miejsc pracy i korzyści dla powiatu.
Jego najgorsza decyzja	Że zdecydował się na rządzenie 1 głosem. W Radzie Powiatu koalicja ma 12 głosów, a my – opozycja 11.	Powołanie drugiego szpitala w Pabianicach.	Nie wiem.	Nie widzę.
Jego największa „wpadka”	Przed nim.	Konkretnej sobie nie przypominam. Było kilka źle przygotowanych uchwał, z których musiał się wycofać.	Na jednej z sesji Rady Powiatu wypił za dużo wody mineralnej, co było powodem ostrej krytyki.	Miał kilka, ale nie z własnej winy.
Jakie ma dobre strony?	Potrafi się znaleźć w każdej sytuacji. Dobrze reprezentuje powiat na zewnątrz.	Jest bezpośredni w kontaktach.	Asertywność. Cecha umiejętnie wykorzystywana również dla pozyskiwania funduszy dla naszego powiatu.	Jest zapobiegliwy. Ma dużo inwencji. Często zaskakuje pomysłami, jak i skąd wyciągnąć pieniądze dla powiatu.
Jakie ma złe strony?	Jest nadpobudliwy. Zbyt osobiście przyjmuje krytykę.	Nabrał dużej pewności siebie. Poucza i strofuje radnych jak własne dzieci.	Zbytnia pobłażliwość. Nie zawsze skutecznie egzekwuje od swoich pracowników i współpracowników wykonanie zadań.	Pewnie ma, jak każdy człowiek.
Czy jego dalsze urzędowanie jest korzystne dla miasta?	Tak. Pod warunkiem że będzie słuchał nie tylko swoich popleczników, ale będzie brał pod uwagę zdanie przeciwników politycznych.	Tak, dla Sojuszu Lewicy Demokratycznej.	Tak. Przy takim sposobie finansowania, głównie przez subwencje, to w naszym powiecie robi się dużo.	Tak.
Ogólna ocena (w skali szkolnej 1–6)	**4**	**3**	**4+**	**4+**
Ocena pozostałych członków zarządu	**3**	**3+** (Jasnym punktem jest p. Grażyna Maślanka).	**3+**	**3+**

Oni schwytali bandytę

Na osiedlu Piaski w samo południe bandyta napadł 71–letnią pabianiczankę, która odchodziła z pieniędzmi od bankomatu. 5 minut później złodziej leżał na ziemi skuty kajdankami

We wtorek pani Regina z ulicy Toruńskiej wypłaciła 100 zł z banku w pobliżu domu. Włożyła pieniądze do torebki. Gdy weszła między bloki, napadł ją 19–letni Radosław K. Nożem przeciął pasek torebki, po czym wyrwał ją z rąk kobiety. Gdy pani Regina zaczęła krzyczeć, zagroził jej nożem, wsadził torebkę pod pachę i uciekł. Starsza pani nie dała za wygraną. Pobiegła za nim.

19–letni złodziej przeciął pasek torebki, po czym wyrwał ją z rąk kobiety. Gdy pani Regina zaczęła krzyczeć, zagroził jej nożem

– *Jechaliśmy ulicą Moniuszki, gdy nagle z Toruńskiej wybiegł mężczyzna ubrany na czarno. Za nim biegła starsza kobieta* – mówi Robert Borzyński, strażnik miejski. – *Wyglądało to na napad, więc od razu podjęliśmy pościg.*

Bandyta wbiegł między bloki przy ulicy Niecałej.

– *Torebkę rzucił na dach śmietnika, a nóż pod zaparkowany samochód* – mówi Zbyszek Ziółkowski, strażnik miejski. – *Chwilę później był w naszych rękach.*

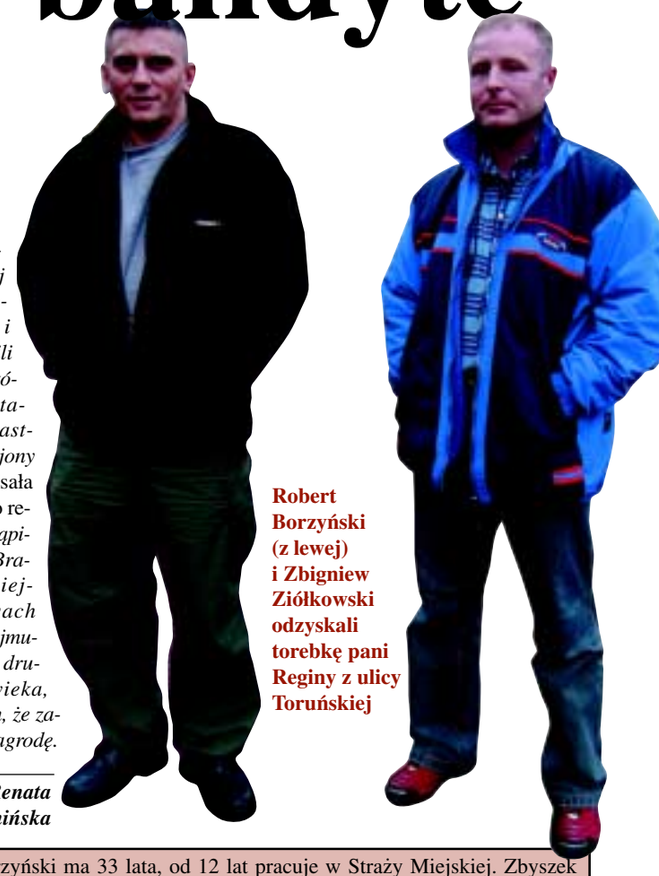
Dzięki szybkiej akcji strażników miejskich złodziej został ujęty. Gdy skuty czekał na policję, dobiegła okradziona pani Regina i druga kobieta – świadek napadu. Obie rozpoznały bandytę. Był nim Radosław K., mieszkaniec Wymysłowa Francuskiego. Za napad z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi mu do 12 lat więzienia.

– *Ziółkowski i Borzyński dobrze znają swoją robotę* – chwali Adam Wielechowicz, komendant Straży Miejskiej. – *To nie pierwszy ich sukces. Nie obejdzie się bez nagrody dla nich.*

Jeszcze w tym tygodniu strażnicy odbiorą podziękowania od prezydenta Pabianic prof. Bernera. Pierwsze gratulacje odebrali od naszej Czytelniczki.

– *Widziałam jak dwaj strażnicy zatrzymali i obezwładnili mężczyznę, który napadł staruszkę. Napastnik był uzbrojony w nóż* – napisała w e–mailu do redakcji. – *Postąpili wzorowo. Brawo! W dzisiejszych czasach mało kto przejmuje się losem drugiego człowieka, więc uważam, że zasługują na nagrodę.*

Renata Kamińska



Robert Borzyński (z lewej) i Zbigniew Ziółkowski odzyskali torebkę pani Reginy z ulicy Toruńskiej

Robert Borzyński ma 33 lata, od 12 lat pracuje w Straży Miejskiej. Zbyszek Ziółkowski ma 34 lata, w Straży Miejskiej od 10 lat. Obaj są w patrolu ekologicznym, który tropi brudasów wyrzucających śmieci na okalające Pabianice łąki i leśne polany.

Ostatnia wycieczka Przemka

Każdy dzień Przemka Krzysztofiaka to walka z bezwładnym ciałem, odleżynami. To walka o to, by niemożliwe, stało się możliwe.

W lesie rydzyńskim 30–letni pabianiczanin miał rowerowy wypadek. Zjeżdżając bardzo szybko ze stromego zbocza, przekoziołkował i z całą siłą nadział się klatką piersiową na kierownik. Upadł tak pechowo, że musiał przejść trzy skomplikowane operacje. Do wypadku doszło 2 miesiące temu.

– *Miał oderwane płuco, poważne stłuczenia klatki piersiowej i aorty, krwiak w opłucnej oraz dwa zmiażdżone kręgi* – wylicza **Zbigniew Krzysztofiak**, ojciec. – *Doktor Królikiewicz powiedział, że wyglądał jakby go pociąg pospieszny poturbował. Lekarze uratowali mu życie. Niestety, syn ma przerwany rdzeń kręgowy. Tego się nie da pocerować.*

Lekarze musieli wyłuskać pokruszone kręgi.

– *Gdy tylko odzyskał przytomność, zapytał o rower* – wspomina ojciec. – *Ten rower to było całe jego życie.*

Każdą wolną chwilę Przemek spędzał z rowerem. Rozkładał go na części i montował nową ramę, nowoczesne hamulce lub przerzutki. Na rowerze pokonywał setki kilometrów. Jeździł po Górach Świętokrzyskich i okolicznych lasach.

Teraz Przemek jest w Bydgoszczy, gdzie lekarze poddają go intensywnej rehabilitacji. Bierze udział w zajęciach z psychologiem i muzykoterapii. Lekarze chcą, by nabrał siły. Zwłaszcza siły psychicznej.

– *Wiadomo już, że nie będzie chodził* – dodaje cichym głosem ojciec. – *Teraz walczymy o to, by mógł o własnych siłach usiąść w łóżku.*

Rehabilitacja potrwa pół roku. Potem Przemek wróci do domu.

– *Musimy przebudować mieszkanie, by mógł poruszać się na wózku inwalidzkim. Zbudujemy windę. Do domu na pierwsze piętro będzie wjeżdżał przez balkon, bo mieszkamy w bloku* – wyjaśnia ojciec.

Powstało konto, na które rodzice i przyjaciele Przemka zbierają pieniądze. Zbierają na specjalny wózek inwalidzki, łóżko, materac przeciwodleżynowy i budowę windy.

– *Musimy stworzyć mu warunki, by mógł jakoś funkcjonować* – wyjaśnia. – *Ja mam nadzieję, że odnajdzie się w tej nowej rzeczywistości. On wciąż wierzy, że będzie chodzić. Wciąż pyta jak tam jego rower.*

Wiosną ze szpitala w Bydgoszczy przywiezie go do Pabianic karetka pogotowia.

– *Mam nadzieję, że uda mu się i o własnych siłach wsiądzie na wózek* – dodaje ojciec.

Dla osób, które chcą wspomóc rodzinę Przemka podajemy numer konta: Lukas Bank 19401076–46553076 z dopiskiem „darowizna”. Osoba wpłacająca pieniądze musi podać swój PESEL.

reklama

Serdeczne podziękowania
lekarzom i pielęgniarkom z oddziału ortopedii
za troskliwą opiekę
i pomoc w zorganizowaniu setnych urodzin
WŁADYSŁAWY OLEJNICZAK
składa wdzięczna synowa

Przepraszam p. Hieronima Ratajskiego za treść mojej wypowiedzi zacytowanej w wywiadzie opublikowanym w tygodniku „Życie Pabianic” pt. „Nie lubię zwalniać ale muszę” i oświadczam, że nigdy moim zamiarem nie było naruszenie dobrego imienia p. Hieronima Ratajskiego.

Paweł Winiarski

Krótki film o Pabianicach



Owacje na stojąco zebrał reżyser Łukasz Kasprzykowski za film „Dzień jak co dzień”. W poniedziałek jego krótkometrażowy film zobaczyła publiczność warszawskiego kina Grunwald. Reżyser i większość aktorów–amatorów to pabianiczanie

Film Kasprzykowskiego trwa 16 i pół minuty. Rozgrywa się w pabianickich blokach. Jego bohaterowie to przede wszystkim zawieszeni w próżni i bezrobotni blokersi. Młodzi ludzie spędzają czas na oglądaniu telewizji, siedzeniu na ławce przed blokiem, piciu piwa i imprezowaniu.

– *Napisałem scenariusz, zabrałem się za kręcenie i… przerwałem zdjęcia. Wydawało mi się, że to takie zwyczajne i nikogo to nie będzie obchodzić* – mówi Kasprzykowski.

Kilka miesięcy później w Paryżu poznał amerykańskie małżeństwo. Opowiadali, jak ich syn spędza wolny czas.

– *Gdy powiedziałem im, że polska młodzież godzinami siedzi na ławkach i nic nie robi, byli w szoku. Wtedy zrozumiałem, że muszę skończyć ten film* – tłumaczy. – *Od razu dokręciłem trzy ujęcia w Paryżu.*

Na planie krótkiego filmu pojawia się religijna emerytka (w tej roli pabianiczanka Leokadia Pryca), której życie upływa na modlitwach, czytaniu brukowców i oglądaniu brazylijskich seriali. Kolejnym bohaterem jest najładniejsza na osiedlu dziewczyna. Nie chce zadawać się z rówieśnikami, czyli blokersami. Wybiera Anglika (w tej roli Jacek Błoch, nauczyciel języka angielskiego w Zespole Szkół nr 3), który ma „furę”, „komórę” i „skórę”.

– *Ja nie próbuję moralizować i pouczać. Pokazuję rzeczywistość* – tłumaczy. – *Blokersi to ludzie bierni. Stosują zasadę kwaśnego winogrona, czyli nie spróbują, bo i tak się nie uda.*

„Dzień jak co dzień” to dziesiąty film Kasprzykowskiego. Jego etiudy i filmy oglądali najlepsi reżyserzy w Polsce. Na przeglądach amatorskiej twórczości filmowej posypały się nagrody i wyróżnienia. Reżyser Andrzej Kondratiuk napisał: *Kasprzykowski jest mistrzem. Jego atutem jest prostota i umiejętność pokazania maksimum treści w minimalnym czasie. „Ich dwoje” i „Droga do światła” to piękne krótkie filmy.*

Znany reżyser Andrzej Kondratiuk tak napisał o filmowcu z Pabianic: Kasprzykowski jest mistrzem. Jego atuty to prostota i umiejętność pokazania maksimum treści w minimalnym czasie

– *Niezbyt zachwycony moją twórczością był Jerzy Wojciech Hass* – spokojnie dodaje Łukasz. – *Dobre opinie wygłaszał o tym, co robię, Mariusz Grzegorzek, wykładowca w łódzkiej „filmówce”.*

Teraz Kasprzykowski pisze scenariusz filmu, do którego po raz pierwszy ma zamiar zaangażować prawdziwych aktorów.

– *W jednej z ról widzę Jerzego Bończaka. On chętnie współpracuje przy filmach niezależnych. Oczywiście, jeśli spodoba mu się scenariusz* – mówi młody reżyser z Pabianic.

Poniedziałkowa premiera filmu „Dzień jak co dzień” nie jest jego pierwszym sukcesem. Wcześniej warszawscy widzowie widzieli „Pokój nr 1”.

– *Dziś mieszkam w Pabianicach, studiuję anglistykę z pedagogiką w Częstochowie, ale marzy mi się Nowy Jork, skąd wywodzą się najlepsze filmy kina niezależnego. Będę się starał zdobyć stypendium i tam studiować* – dodaje. – *Mam plany na przyszłość, choć jestem przecież blokersem. Stąd się wywodzę.*

Renata Kamińska

W niedzielę (30 listopada) w programie rozrywkowym „Śmiechu warte” zobaczymy parodię reklamy, którą nakręcił Kasprzykowski

„Dzień jak co dzień” – film krótkometrażowy (16,5 min). Reżyseria, scenariusz, zdjęcia: Łukasz Kasprzykowski. Montaż: Łukasz Kasprzykowski, Robert Gabrjanczyk. Występują: Marcin Koźlecki, Leokadia Pryca, Piotr Zawadzki, Marek Raczyński, Łukasz Pawlikowski, Jacek Błoch, Beata Dzięgielewska, Łukasz Kasprzykowski i Zbigniew Balcewicz.



Blokersi z Pabianic

Leokadia Pryca
– babcia reżysera

Marcin Koźlecki
– główny bohater filmu

Łukasz Kasprzykowski
– reżyser, zagrał rolę sąsiada na kacu, który zbiera na tanie wino

DARIUSZ WYPYCH – nauczyciel historii, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **(na zdjęciu) –** był na dywaniku u premiera. Wiemy, że Leszek Miller go nie zapraszał, więc do gabinetu nie wpuścił. Wypych pojechał do stolicy na wycieczkę. Zobaczył tylko dywan i biurko w kancelarii premiera.



MICHAŁ NIEWIADOMSKI – pabianiczanin, puzonista zespołu Blue Cafe – grał i śpiewał dla najlepszych polskich kioskarzy. Podczas imprezy w warszawskim Sofitel Victoria zorganizowanej przez firmę Ruch SA, jego zespół zaprezentował utwory, które na płycie mają pojawić się dopiero w grudniu. Płyta będzie zapewne wielkim przebojem, bo przywykli do wielogodzinnego siedzenia kioskarze, podczas występu Blue Cafe nie mogli usiedzieć nawet przez minutę.

KAROL SUCHOCKI – właściciel restauracji na Bugaju i radny miejski – nigdy nie spóźnia się na sesje Rady Miejskiej. Zadziwiającą wręcz punktualność nie zawdzięcza sekretarce tylko nowemu zegarkowi marki Festina. Zegarek Suchockiego pokazuje, która jest godzina w Pabianicach, w Australii i w Nowym Jorku. Ma tylko dwie, ale poważne wady – nie biega po piwo i nie wiąże krawatów.

JERZY PADYK – komendant powiatowy policji **(na zdjęciu)** – dał się ochrzanić zwykłemu sierżantowi. Rzecz działa się w Tarnobrzegu, gdzie Padyk przekroczył swoim samochodem dozwoloną prędkość i został zatrzymany przez miejscową drogówkę. Udało mu się wykręcić od mandatu, ale tylko dlatego, że jest komendantem. Musiał jednak wysłuchać surowej reprymendy od sierżanta, który złapał inspektora Padyka.



Kuchnia na szóstkę

Sprawdziliśmy, jak szkolne stołówki karmią uczniów pabianickich podstawówek i gimnazjów

Testowaliśmy obiady z 7 stołówek szkół podstawowych oraz 3 z gimnazjów. Naszymi ekspertami zostali: Jadwiga Oborska, szefowa restauracji Jubilatka, Paweł Winiarski, radny miejski i ojciec Michała – ucznia Gimnazjum nr 3 oraz Mirosław Niepsuj – kierownik w Wydziale Edukacji Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego, a prywatnie ojciec Ani – uczennicy Gimnazjum nr 3.

W poniedziałek o godz. 12.30 nasi reporterzy wyruszyli w miasto. Zaopatrzeni w jednorazowe naczynia odwiedzili wszystkie szkolne stołówki.

Poszczególne dania opatrzyliśmy specjalnym kodem tak, by jurorzy nie wiedzieli, która kuchnia je przygotowała.





Mirosławowi Niepsujowi najbardziej smakowały pampuchy z gulaszem i kapustą – obiad z Gimnazjum nr 1

O godz. 13.00 jurorzy przystąpili do degustacji. Potrawy oceniali w dwóch kategoriach: pomysł na danie oraz smak potrawy.

Po prawie godzinnym próbowaniu, podliczyliśmy przyznane stopnie. Okazało się, że jurorom najbardziej smakowała: zupa jarzynowa oraz pieczeń i pampuchy z sosem – obiad ugotowany przez kucharki ze Szkoły Podstawowej nr 8.

Ta stołówka otrzymała tytuł „Kuchni na szóstkę" i pamiątkowy dyplom.

Drugie miejsce zajęła stołówka Gimnazjum nr 2, a trzecim podzieliły się stołówki Szkoły Podstawowej nr 3, Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum nr 3.

One gotują na szóstkę

Wanda Trojan, Anna Owczarek, Aleksandra Miller i Maria Hemer codziennie karmią 190 uczniów i nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 8.

Dzieciaki najbardziej lubią ich „słodkie" obiady: ryż, makaron albo pampuchy koniecznie z bitą śmietaną i sosem owocowym.

Wanda Trojan jest szefową kuchni. W „ósemce" pracuje od 9 lat. Przy garnkach uwija się od 30 lat. Wcześniej gotowała dla dzieciaków z „szesnastki" i dla dorosłych pabianiczan w restauracjach: Stylowa, Powszechna, Bar Karolewski.

Ukończyła szkołę gastronomiczną w Pabianicach.

Anna Owczarek – pomoc w kuchni. W stołówce „ósemki" pracuje od 9 lat. Wcześniej była ogrodniczką.

Aleksandra Miller – pomoc w kuchni. W „ósemce" od 9 lat. Wcześniej pracowała w stołówce Pamoteksu i Przedszkola Miejskiego nr 12.

Ukończyła szkołę włókienniczą. Nowy zawód – kucharki – zdobyła na kursach.

Maria Hemer – intendentka. Z wykształcenia jest ekonomistką. Przed 11 laty to ona nadzorowała budowę Szkoły Podstawowej nr 8. Potem znalazła w niej pracę.

Od 9 lat karmi dzieciaki i nauczycieli „ósemki". Musi się nieźle nagłowić, by obiad z dwóch dań kosztował nie więcej niż 2 złote.



Jadwiga Oborska stawiała same piątki i szóstki. **Paweł Winiarski** najwyżej ocenił pracochłonny obiad – pampuchy z cielęcą pieczenią, czyli obiad ze Szkoły Podstawowej nr 8

reklama
RESTAURACJA REMIZA ul. 20 Stycznia 25
SYLWESTER W REMIZIE
Zgłoszenia do 1 grudnia - 250 zł od pary
po 1 grudnia - 280 zł od pary
tel. 213-03-45

Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...

Jak kamień w wodę

Od miesiąca nie ma wieści o Marianie Kossakowskim.

Zaginiony 70–letni mężczyzna mieszka w domu przy ul. Grota–Roweckiego 21. Zajmuje się zbieraniem złomu i makulatury. Choruje na miażdżycę. Widziany był po raz ostatni 14 października. O godz. 8.00 wyszedł z domu i do tej chwili nie powrócił. Nie kontaktował się z rodziną, ani znajomymi.



Jego rysopis: wzrost 170 cm, szczupły, włosy ciemne krótkie z pasmami siwizny, znaki szczególne: lewe oko zaczerwienione.

Ubrany był w ciemnofioletową marynarkę, zielony sweter i granatową koszulę. Miał na sobie czarne spodnie i czarne sznurowane półbuty.

Wszystkie osoby mogące pomóc w ustaleniu miejsca pobytu zaginionego albo posiadające jakąkolwiek informację na jego temat proszone są o kontakt z Zespołem do spraw Poszukiwań Sekcji Kryminalnej Powiatowej Komendy Policji w Pabianicach, tel. 22–53–315.

Seks, kłamstwa i kasety wideo

Przedsiębiorca z Łasku, który bywał gościem pabianickich biznesmenów i grywał w tenisa na naszych kortach, jest członkiem gangu szantażystów. Tak podejrzewają policjanci z Centralnego Biura Śledczego

40–letni Tomasz C. zawsze był elegancko ubrany i zawsze pojawiał się w towarzystwie pięknych kobiet. Teraz, decyzją sądu w Łodzi, musi meldować się codziennie w łaskiej komendzie.

– *Jest pod dozorem policji* – mówi **Witold Kozicki** z biura prasowego komendy wojewódzkiej policji.

Wraz z mieszkańcem Łasku w ręce funkcjonariuszy CBŚ wpadło 12 osób. 10 na wniosek prokuratury aresztowano. Kobietę i jeszcze jednego mężczyznę oddano pod dozór policji.

Są podejrzani o udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Grozi im do 10 lat więzienia.

Zajmowali się wymuszaniem okupu za nieujawnianie kompromitujących zdjęć i nagrań magnetowidowych. Znaleziono kilkadziesiąt kaset i fotografii. Ujawniono też blisko 100 ofiar szantażystów. Dziesiątki innych milczą. Policjanci liczą, że po aresztowaniu członków gangu, zgłoszą się i złożą zeznania. Niewykluczone, że wśród ofiar szantażystów są też mieszkańcy Pabianic.



– *To bardzo delikatna sprawa* – tłumaczy Kozicki dyskrecję policji. – *Wśród poszkodowanych są prawnicy, przedsiębiorcy, biznesmeni z województwa łódzkiego i mazowieckiego.*

Gang działał ponad rok. Należeli do niego przedsiębiorcy z Brzezin, Łodzi, Skierniewic i Łasku. Mózgiem grupy był według policji Sylwester F., przedsiębiorca z Brzezin. Handlował tkaninami, a kontakty biznesowe wykorzystywał w inny sposób.

– *Ofiarami byli znajomi członków gangu* – mówi funkcjonariusz CBŚ. – *Ci nie mieli oporów, by ich wystawić.*

Firmy biznesmenów – szantażystów były na skraju bankructwa, ale oni żyli na wysokiej stopie. Odpoczywali w luksusowych kurortach, byli bywalcami festiwali w Sopocie

Sposób na zarobienie pieniędzy był prosty. Najpierw sprawdzano stan majątkowy przyszłych ofiar. Niektórych śledzono całymi tygodniami, by poznać ich zwyczaje i życie prywatne. Szukano słabych punktów, np. skłonności do flirtów i romansów. Potem ofiarom podstawiano atrakcyjne dziewczyny. Były to prostytutki sprowadzane z ekskluzywnych lokali. Jedna przyjeżdżała „do pracy" specjalnie z Wiednia.

Jednemu z pokrzywdzonych, amatorowi dyskotek, zawróciła w głowie tancerka z nocnego lokalu. Innemu przedstawiono „przedsiębiorczą" Rosjankę i umówiono na spotkanie biznesowe.

W grupie działał też 47–letni przystojny prawnik z Łodzi. Jego specjalnością było uwodzenie kobiet. Panienki umawiały się z ofiarami na spotkania w wynajętym i specjalnie przygotowanym mieszkaniu. Apartament był naszpikowany elektroniką – kamerami i magnetofonami. Szantażyści nagrywali i robili zdjęcia kobietom i mężczyznom w niedwuznacznych sytuacjach. Potem pokazywali je ofiarom i dawali „propozycje nie do odrzucenia". Minimalna stawka za „wykupienie" kompromitujących fotek wynosiła 30.000 zł. Maksymalna (dotychczas ustalona) 100.000 zł.

Kto nie chciał płacić, był straszony. Dostawał anonimowe telefony z pogróżkami.

Tylko nieliczni szukali pomocy u policjantów.

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym
Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. 215–12–60, 212–12–60
oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym
PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI W DOMU POGRZEBOWYM
AUTOKARAWANY
VOLKSWAGEN
OPEL ASTRA
Zakład czynny codziennie
oprócz niedziel
w godz. 8.00 – 16.00
soboty 8.00 – 14.00



Tu jest mój grób

Co czwarty pabianiczanin ma zaklepane miejsce na cmentarzu. Przezorni planują własny pogrzeb, zanim pójdą na emeryturę

Czy warto za życia pomyśleć o pogrzebie:
Lepiej nie myśleć i nie robić planów 45%
Lepiej przygotować się 49%
Trudno powiedzieć 6%
Źródło: CBOS

– Nie mają zaufania do własnych dzieci i wnuków – tłumaczy przedsiębiorca pogrzebowy, który wysłuchał setek zwierzeń klientów.

Starsi obawiają się, że lekkomyślna rodzina może przepuścić ich pieniądze, uciułane na godny pogrzeb. Dlatego za życia załatwiają, co się da – na cmentarzu i w zakładzie pogrzebowym.

Na nowiutkich pomnikach wykuto lakoniczne napisy: „grób rodziny". To są pomniki zapobiegliwych pabianiczan



Widok pustych grobowców nikogo już nie dziwi. Na nowiutkich pomnikach są wykute lakoniczne napisy: „grób rodziny". To właśnie pomniki przezornych pabianiczan.

– Na przyszłość sprzedajemy tylko place pod piwnice. Są droższe, bo samemu trzeba je podpiwniczyć, no i wybudować pomnik – mówi Halina Bakus z Miejskiego Zakładu Pogrzebowego. *– Chętnych jednak nie brakuje.*

Własny pomnik zamawiają u kamieniarzy przeważnie ludzie samotni. Jedni kupują tylko kamienną płytę, inni każą wyryć swoje nazwiska i daty urodzenia. Zostawiają miejsce na datę śmierci.

– Historie tych ludzi to często życiowe tragedie – opowiada pracownik firmy Bartek. *– Nie mają nikogo, kto mógłby zająć się ich pogrzebem. Albo mają rodziny, ale chcą im oszczędzić kłopotów i wydatków.*

Do niedawna o własny grób troszczyli się osiemdziesięciolatkowie. Teraz robią to znacznie młodsi. Niedawno o koszt pogrzebu dopytywał się 40–letni przedsiębiorca. Chciał zamówić plac.

– Kiedy zapytałem go o termin pochówku, odparł, że nie wie, bo ten pogrzeb ma być jego pogrzebem, w przyszłości – opowiada pracownik firmy pogrzebowej. *– Chciał wszystkiego dopilnować. Może miał kłopoty…*

Place i pomniki dla żyjących zamawiają też dzieci i wnuki sędziwych lub schorowanych pabianiczan.

– Są pewni, że staruszek długo nie pożyje – mówi Halina Bakus. *– Ale bywa, że taki plac czeka nawet parę lat.*

Połowa Polaków uważa, że warto się zabezpieczyć na wypadek śmierci. Jest wśród nich sporo osób z wyższym wykształceniem, niewierzących. Co czwarty z nas ma już „zaklepane" miejsce pochówku.

Za wcześniejszym przygotowaniem się do śmierci częściej opowiadają się kobiety. Mimo to testament zostawia tylko 6 proc. Polaków.

Ola Tarczyńska

reklama

BIURO USŁUG INWESTYCYJNYCH I HANDLOWYCH Sp. z o.o.
Pabianice, ul.Łąkowa 49
tel. (0 43) 215-29-59, tel./fax (0 42) 227-05-63
Oferuje do sprzedaży lokale mieszkalne w budowie o pow. 46 m², 60 m², 95 m² p.u., w noworealizowanych budynkach przy zbiegu ulic Skłodowskiej, Powstańców Warszawy i Matejki w Pabianicach.
Termin realizacji II kwartał 2004 roku (budynek nr 2)
IV kwartał 2004 roku (budynek nr 1).



Elewacja od strony ul. Skłodowskiej

W zestawie lokali mieszkalnych oferujemy lokale 2-poziomowe o powierzchni 85 m² p.u. Na etapie realizacji lokali mieszkalnych istnieje możliwość indywidualnej aranżacji wnętrz.

Szczegółowych informacji dotyczących realizacji budynków, zagospodarowania terenu, lokali mieszkalnych oraz warunków zakupu udzielamy w siedzibie naszego Biura.

ANDRZEJKOWY BAL Z MEGAGWIAZDĄ POLSATU CASANOVA
29 XI - sobota godz. 20.00
bilety: 40 zł na parę
możliwość rezerwacji miejsc tel. 227 33 95
WESOŁY OGRÓDEK
ul. Myśliwska 62, Pabianice
W dużym ogrzewanym namiocie

PROMOCJA
- 30%
Zdjęcia z aparatów cyfrowych i telefonów komórkowych
KODAK Produkty
ul. Zamkowa 27, tel. 215-70-59

Dokąd jadą nasze śmieci

„Produkujemy” około 40.000 ton odpadków rocznie

Ponad 25.000 ton śmieci rocznie wrzucają do koszy mieszkańcy domów komunalnych. Lokatorzy spółdzielczych bloków pozbywają się około 15.000 ton śmieci rocznie. Tylko niewielka część odpadków jest poddawana recyklingowi, czyli powtórnie wykorzystywana. To dlatego, że nie mamy zwyczaju segregować naszych śmieci.

Z domów i bloków komunalnych odpadki wywożą śmieciarki ZGKiM. Kontenery Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej opróżnia firma Eko–Region. Te pierwsze trafiają na wysypisko w Łaskowicach. PET–y, czyli odpady plastikowe, gromadzone w specjalnych pojemnikach, kupuje toruńska firma Lana Pet i przetwarza na specjalny granulat.

Śmieci spółdzielców Eko–Region wywozi do Bełchatowa. Stamtąd jadą na wysypiska do Woli Kruszyńskiej, Kamieńska i Pajęczna. (ot)





Żeby śmieci było mniej

- reklamówki i plastikowe torby zastępujmy torbami płóciennymi lub poręcznymi plecakami,
- kupujmy napoje w szklanych butelkach zamiast w kartonach, puszkach i plastikowych PET–ach
- używajmy bawełnianych obrusów i serwetek zamiast papierowych lub tekturowych
- nie używajmy jednorazowych sztućców
- poprośmy pocztę, by listonosze nie wrzucali reklam do naszej skrzynki

reklama



Poradnik ściągacza

Jest wiele sposobów na ściąganie. Uczniowie opisali nam najpopularniejsze. Oto one:

■ **Dłoń** – piszemy na niej najważniejsze informacje, których nie udało się zapamiętać: daty, nazwiska, słówka.



komplet (mazak + długopis z ultrafioletem)
Do kupienia na stronie internetowej **www.allegro.pl**
Cena: około 40 zł (do targowania)

■ **Ściągi na linijce, gumce i innych pomocach** – na spodzie należy przykleić karteczkę z potrzebnym tekstem.

■ **Karteczki** – są małe, więc można je schować w rękawach, kieszeniach, pod kartką, w chusteczkach higienicznych (łatwy sposób do przekazywania innym), przykleić do ściany lub ławki.

■ **Harmonijki** – bardzo praktyczne. Aby je przygotować, należy wyraźnie zapisać długi pasek papieru, a następnie równo złożyć w harmonijkę. Tym sposobem można ukryć w dłoni nawet całą epokę historii literatury.

■ **Ksero** – kseruje się strony z książek i zeszytów, jak najmocniej pomniejszając. Ważne jest podkreślenie najważniejszych haseł – w nerwach można nie zauważyć istotnych danych.

■ **Pigułki i miniściągi** – mają formę maleńkich książeczek. Przydatne dla tych, którzy nie czytali lektur, łatwe do ukrycia w dłoni i kieszeniach.

■ **Ołówek** – na marginesach kartki przeznaczonej na klasówkę wpisuje się niezbędne wiadomości. Uwaga! Trzeba koniecznie zetrzeć przed oddaniem!

■ **Rajstopy** (tylko dla dziewcząt) – ściągi umieszcza się pod przezroczystymi rajstopami na wysokości uda: spódnica nie może być dłuższa niż do kolan.

■ **Ciało** – ściągi można wypisywać, przyklejać praktycznie na każdej części ciała; ważne jest, by pamiętać, co i gdzie jest zapisane oraz nie zachowywać się zbyt podejrzanie – jakby się było chorym na świerzb albo zaatakowanym przez jadowite mrówki.

■ **Krzesełko –** na tyle oparcia pisze się ważne daty i wydarzenia. To sprawdza się zwłaszcza na historii.

■ **Kalkulator** – najlepszy jest taki otwierany, bo można napisać ołówkiem i nic nie widać.

■ **Magiczny długopis –** ma ukrytą karteczkę, na której można napisać ściągę i rozwinąć na klasówce.

■ **Ławka –** ściągę przykleja się pod ławką i rozwija, gdy nauczyciel nie widzi.

Najlepszym sposobem na nauczyciela jest zostawić ściągę na wierzchu. Nikt nas nie przyłapie, jeśli użyjemy specjalnego zestawu: mazak plus długopis. Na białej kartce piszemy mazakiem to, co nam się przyda na klasówce. Gdy pisak wyschnie, napis jest niewidoczny. Dopiero gdy oświetlimy kartkę światłem ultrafioletowym, widać napisy. Laser jest ukryty w długopisie.

Konkurs

Trwa zbieranie prac na powiatowe eliminacje konkursu „Poznajemy Ojcowiznę". W konkursie mogą brać udział uczniowie wszystkich typów szkół. Prace można składać w siedzibie organizatora konkursu – Zarządu Oddziału PTTK w Pabianicach przy ul. Traugutta 2.(r)

Newsweek w II LO

Do warszawskiej redakcji Nesweeka pojechali uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego. Teraz uczą się dziennikarstwa na warsztatach, które prowadzi nauczyciel historii **Michał Olejniczak.** To on zgłosił szkołę do programu warsztatów dziennikarskich. W kółku pracują na książkach i programach komputerowych przysyłanych przez Newsweek. II LO było pierwszą szkołą, którą gościła redakcja. Uczniowie dowiedzieli się tam, jak tworzony jest każdy numer tygodnika i co jest potrzebne, aby powstała gazeta.

Anka Żurawska

Pierwszy raz w szkole

Nasze pierwszaki ze Szkoły Podstawowej nr 14



Klasa I a: Ewelina Bąbik, Klaudia Bonikowska, Claudia Gospodarczyk, Jacek Grzywala, Klaudia Jędrzejczak, Agnieszka Kopias, Marta Kraska, Piotruś Kraska, Bartek Lewandowski, Olga Łoś, Dawid Michałowski, Angelika Orszulak, Natalka Piestrzyńska, Marysia Rybarczyk, Marta Sałacińska, Mateusz Stępień, Justynka Świderska, Ewelina Walczuk, Kamil Wąsat, Sybilla Wilczek, Filip Wojciechowski, Mateusz Wojtas, Bartek Werstak z wychowawczynią Magdaleną Grec.

Ulubione i śmieszne powiedzonka nauczycieli

I kto to mówi

■ ***Nie zachowujcie się, jak byście byli na koncercie Ich Troje*** – ma zwyczaj mówić **Andrzej Mudzo** na lekcji polskiego w II LO.

■ ***Jak wół pierdzi to obora słucha*** **–** często powtarza **Krzysztof Lewandowski,** nauczyciel WF–u w ZS nr 2.

■ ***Ja tu tylko sprzątam*** – rzuca na klasówkach **Janusz Wołoszyn,** nauczyciel informatyki, gdy uczniowie zadają pytania.

■ ***Słuchaj, ty z Dobronia*** – zdarzyło się powiedzieć księdzu **Markowi Olszewskiemu** na lekcji religii w I LO.

■ ***Kiteczku, kiteńku, ty w różu majtkowym*** – mówi do uczniów **Urszula Nowakowska**, nauczycielka języka polskiego w I LO.

Przyślij nam powiedzonko twojego nauczyciela. Jeśli będzie śmieszne, wydrukujemy je w ***Życiu Pabianic***. Musisz podać też imię i nazwisko nauczyciela, przedmiot, którego uczy i nazwę szkoły. Możesz przysłać powiedzonko pocztą na adres: redakcja, ul. św. Rocha 16/18 lub Internetem: redakcja@zyciepabianic.com.pl

Lista obecności

Grześ Bielewski, **Michaś Biskupski**, **Pawełek Błoch**, **Maciuś Boik**, **Eryk Bomba**, **Kasia Borecka**, **Bartosz Jarych**, **Emilka Krysińska**, **Wiktoria Mamrot**, **Jessica Michalak**, **Kubuś Miller**, **Martynka Pawelska**, **Beatka Siemienowicz**, **Sebastian Stępień** i **Piotruś Wiśniewski –** trzylatki z Przedszkola Miejskiego nr 9 – są już prawdziwymi przedszkolakami. Ślubowały posłuszeństwo, uśmiech i grzeczność. Przedszkolaków pasowano wielkim ołówkiem.

Aleksandra Skorek – uczennica I LO – zajęła 1. miejsce w Powiatowym Konkursie Fotograficznym „Woda skarbem natury". Drugie miejsce przypadło **Beacie Dudkiewicz** z Zespołu Edukacyjnego w Konstantynowie, a trzecie **Mateuszowi Markowi** z I LO. Wyróżnienia zdobyli: **Ewa Kozłowska** (Zespół Edukacyjny w Konstantynowie) i **Jakub Rogalski** (I LO).

Klasa IVa – z I LO – zwyciężyła Festiwal Piosenki o Wodzie, zorganizowany w związku z Międzynarodowym Rokiem Słodkiej Wody ogłoszonym przez UNESCO. Drugie miejsce zajęła **klasa I f**, a trzecie **klasa II d**.

Łukasz Pędziwiatr – z klasy I a – został misterem mokrego podkoszulka w I Liceum Ogólnokształcącym. Imprezę zorganizowano podczas Festiwalu Piosenki o Wodzie.

Annie Kijoch – uczennicy Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego w Ksawerowie – za naukę płaci premier **Leszek Miller**. Anka co miesiąc będzie dostawała 250 zł stypendium, bo jej średnia ocen przekracza 4,75.

reklama

Prezydent Miasta Pabianic

informuje, że dnia 18.11.2003 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pabianicach ul. Zamkowa 16 wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Pabianice przeznaczonych do wydzierżawienia - zarządzenie nr 158/2003/IV.

Prezydent Miasta Pabianic

informuje, że dnia 19.11.2003 r. na tablicy ogłoszeń w gmachu Urzędu Miejskiego w Pabianicach przy ul. Zamkowej nr 16 wywieszony został wykaz
lokali mieszkalnych położonych w Pabianicach przy ul. Stary Rynek nr 5, Zamkowej nr 48, Łaskiej nr 82
- przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców tych lokali
– Zarządzenie nr 157/2003/IV z dnia 1.09.2003 r.
Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości przysługuje osobie, która jest poprzednim właścicielem zbywanej nieruchomości pozbawionym prawa własności przed dniem 5 grudnia 1990 r. albo jego spadkobiercą, jeżeli złoży wniosek o nabycie do dnia 31.12.2003 r.
Informacji udziela WGNiU, ul. Kościuszki 25.

KRZYŻÓWKA „ŻP”

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji: ***Życie Pabianic*, ul. św. Rocha 16/18.** Czekamy **do 13 grudnia 2003 r.** Do wygrania za krzyżówkę: talon na zakupy w sklepie SŁAWA (ul. Waryńskiego 1) wartości 20 zł; nagroda muzyczna ufundowana przez autoszkołę Jarosława Józefiaka; 2 karnety 5–godzinne do klubu internetowego (ul. Warszawska 45), 2–osobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska, talon na 50 zł do sklepu Pretty Girl, zaproszenie na kolację o wartości 40 zł dla 2 osób.



KUPON KRZYŻÓWKI NR 47

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10

Grill chata
KILIŃSKIEGO 26
tel. 215-73-86
STACJA PETROCHEMII
góralskie obiadki
zapraszamy 12.00 - 23.00



PRETTY GIRL
Pabianice
róg Zamkowej i św. Jana

Restauracja - PUB
Myśliwska
organizujemy imprezy okolicznościowe, bankiety, przyjęcia
227 33 95
Myśliwska 39

sieć pizzerii
Da Grasso
Pabianice
ul. Lecznicza 2A
tel. 21-21-000

Konkurs Pabdentu

Już losujemy telewizor

Ostatni tydzień gry o telewizor 21–calowy. Losowanie będzie w poniedziałek 1 grudnia o godz. 15.00 w Pabdencie. Telewizor ufundowało Centrum Stomatologii i Protetyki Pabdent.

By wziąć udział w konkursie, trzeba prawidłowo odpowiedzieć na pytanie, podać swój adres, a kupon dostarczyć do redakcji (ul. św. Rocha 16/18) lub do Pabdentu (ul. Łaska 46/48). W losowaniu wezmą udział kupony z listopadowych numerów ***Życia Pabianic***. Nie trzeba kompletować wszystkich kuponów, ale im będzie ich więcej, tym większa szansa w losowaniu.

Jeśli okaże się, że zwycięzca jest klientem Pabdentu, to oprócz telewizora dostanie talon uprawniający do bezpłatnych usług stomatologicznych o wartości 200 zł.

KUPON NR 4
LISTOPAD
Jak często powinno się chodzić do dentysty na przegląd zębów

Imię i nazwisko

adres

KINO „TOMI”
UL. GDAŃSKA 4, TEL. 215 42 69

27.11 godz. 18.00 i 20.00 **STARA BAŚŃ**
28–30.11 godz. 17.00 **MATRIX – REWOLUCJE**, godz. 19.00 **ŻUREK**
1.12 KINO NIECZYNNE
2–4.12 godz. 19.00 **ŻUREK**
Bilety na film „Matrix – Rewolucje” są w przedsprzedaży w cenie 6 zł.

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 45 brzmi**: GIBRALTAR.** Nagrodę muzyczną wylosowała **Agnieszka Golka** (ul. Bednarska 1).

Talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie SŁAWA przy ul. Waryńskiego 1 czeka na **Gabrielę Kaczmarek** (ul. Pietrusińskiego 8 a).

Karnety do Interpubu czekają na **Eugeniusza Bożka** (ul. Moniuszki 157/48) i **Otylię Szymańską** (ul. Konopnickiej 43).

Dwuosobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska wylosował **Mieczysław Załęczny** (ul. Moniuszki 139/4).

Zaproszenie na kolację o wartości 40 zł dla 2 osób do Grill Chaty otrzymuje **Janina Janczewska** (ul. Wiejska 29).

Talon o wartości 50 zł na zakupy w sklepie Pretty Girl otrzymuje **Elżbieta Kurowska** (ul. Bardowskiego 5).

3–miesięczny karnet na basen wylosował **Mariusz Ratajczyk** (ul. Smugowa 35/22).

Podwójne zaproszenie na bal andrzejkowy w Wesołym Ogródku otrzymuje **Włodzimierz Karp** (ul. Żytnia 24).

Laureatów zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – ul. św. Rocha 16/18.

KULTURA

■ **Grafika – prace Andrzeja Nowickiego zobaczymy na wystawie „Drzewo i ryt” w galerii Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Kościuszki 14.** Nowicki jest pabianiczaninem. Założył łódzką galerię Drzeworytnie przy ul. Piotrkowskiej 59. Rysuje akty, drukuje z kuli, pisze o grafice, wydał łódzkie teki graficzne. Wernisaż rozpocznie się w piątek 28 listopada o godz. 19.00.

■ **Muzyka klasyczna – z recitalem przyjedzie do nas Robert Ułatowski (bas), solista Opery Dolnośląskiej we Wrocławiu.** W jego wykonaniu usłyszymy arie G. F. Händla, W. A. Mozarta, G. Verdiego, Ch. Gounoda i S. Moniuszki. Wystąpi przy akompaniamencie pianisty **Piotra Szymanowicza.** Na niedzielny koncert 30 listopada o godz. 17.00 w kościele przy ul. Zamkowej 8 zaprasza parafia ewangelicko–augsburska.

■ **Muzyka klasyczna – na koncert pabianickiego pianisty Michała Kozłowskiego zaprasza Filharmonia Łódzka przy ul. Piotrkowskiej 243.** 30 listopada (niedziela) o godz. 12.00 usłyszymy koncert Liszta A–dur na fortepian i orkiestrę.

Tu warto klikнąć

www.proletaryat.com

To oficjalna strona zespołu. W rubryce głównej fani znajdą najbliższe terminy i miejsca koncertów. Oprócz tego superaktualne niusy. Każdy wpis zespołu można skomentować. Jak na szanującą się stronkę muzyczną przystało, można tu znaleźć niepublikowaną muzę do ściągnięcia. Na forum fani zespołu mają okazję zamienić słowo z członkami kapeli.

www.mrks.prv.pl

Włókniarz Pabianice wciąż żyje, potęgą swoich kibiców. Na powitanie wyświetlają się wyniki ostatnich meczów. Nie zabrakło też relacji z meczów na wyjazdach i w domu. Wystarczy poczytać, aby się przekonać, że każdą relację napisano w 100 procentach szczerze. W galerii czekają „jpgi”: flag Włókniarza, biletów z derbów Pabianic i „wlepek” rozklejanych po mieście. Hitem stronki jest sonda: Czy Włókniarz awansuje do IV ligi?

www.triada.z.pl

Jeśli ktoś przeżył kiedyś imprezę drum’n’bassową, gdzie wystąpił dj Krusty i dj Charly, tu znajdzie wiele ciekawostek o duecie z Pabianic. W dziale historia są plakaty i daty imprez z 3 ostatnich lat. Fani muzyki drum and bass mogą stąd ściągnąć kawałki i całe sety z muzyką grupy. Jest też coś dla maniaków, którzy nie odpuszczą żadnej imprezy Triady. Wystarczy zalogować się, aby regularnie dostawać na maila daty i dokładne opisy przyszłych imprez.

Jeśli prowadzisz swoją stronę www lub znasz ciekawy adres pabianickiej strony, podziel się: michal@zyciepabianic.com.pl

Jak rozpoznać fałszywkę

Można się na nie natknąć w sklepach i na bazarach. Coraz lepiej imitują prawdziwe banknoty, dlatego coraz łatwiej naciąć się na fałszywki. Przypominamy, jak zabezpieczony jest najczęściej podrabiany banknot – 100 zł



1. Znak wodny jest powtórzeniem portretu.
2. Oznaczenie dla niewidomych (lekko wypukły krzyż równoramienny) wykonane techniką stalorytniczą.
3. Na nitce zabezpieczającej znajduje się mikrodruk (powtarzający się tekst „100 ZŁ") rozmieszczony na przemian czytelnie i nieczytelnie. Autentyczna nitka i mikrodruk widoczne są jedynie pod światło.
6. Z prawej strony portretu znajduje się znak optyczny (korona). Patrząc pod światło pod małym kątem pojawia się ciemna lub jasna liczba „100". Przy ustawieniu banknotu pod większym kątem widoczna jest korona. W promieniach UV widać niebieskie kontury korony.
8. Na awersie z lewej strony portretu umieszczono specjalną folię (tego zabezpieczenia nie ma w niższych nominałach). Na oryginale folia ma kolor złoty. Na odbitkach kserograficznych obraz folii będzie szary i matowy.
9. Na stronie odwrotnej pod koroną zastosowano zabezpieczenie reliefowe. Liczby „100" „wyplatają się" z linii tła.



4. Nad pasem ozdobnym znajduje się dwukolorowy mikrodruk (zielony i purpurowy) wykonany stalorytem. Jest to powtarzający się tekst „RZECZPOSPOLITA POLSKA". Wewnątrz pasa jest również mikrodruk (wielokrotnie powtarzające się litery „RP") wykonany w tzw. „kontrze" (białe litery).
5. Na awersie w lewym górnym rogu banknotu prostokątne pole koloru zielonego, a na nim cyfrowe oznaczenie wartości nominalnej „100 ZŁ" – świeci na niebiesko w promieniach UV.
7. W dolnym pasie ozdobnym z prawej strony portretu zastosowano zabezpieczenie z wykorzystaniem zjawiska efektu kątowego. Ustawiając banknot pod światło, tło zarysy korony ze strony przedniej „wypełniają się" ciemnym tłem.

VICHY LABORATOIRES

POLECAM

Bożena Kabza, magister farmacji z APTEKI MEDICOR ul. WARSZAWSKA 6 poleca kosmetyki francuskiej firmy Vichy:



Świąteczne promocje Vichy

Thermal S

Skóra traci ponad pół litra wody każdego dnia. Skóra wokół oczu jest najbardziej narażona. Niewystarczająco chroniona ubogim płaszczem wodno–tłuszczowym, skóra wokół oczu odwadnia się na powierzchni znacznie szybciej niż na pozostałych częściach twarzy. Zmarszczki spowodowane odwodnieniem są bardziej widoczne. Pojawia się uczucie dyskomfortu.



Zestaw Thermal S z miniproduktami w prezencie

Thermal S pod oczy to odświeżający hydrożel zmniejszający obrzęki. Błyskawicznie zmniejsza zastój limfy, powodując zniknięcie obrzęków. Trwale i głęboko nawilża skórę, wygładzając zmarszczki spowodowane odwodnieniem. **Koi, odświeża, optycznie odmładza skórę wokół oczu.**

Kupon Vichy

Czytelnicy *Życia Pabianic*, którzy zechcą wypełnić kupon i dostarczyć go do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do 29 listopada 2003 r.) wezmą udział w losowaniu prezentu Vichy – kremu Thermal.

imię i nazwisko

adres

Prezent Vichy – krem Reti C wylosowała **Zofia Wolniak** (ul. 3 Maja 8/8). Zegarek – prezent od producenta Magne B6, wylosował **Robert Kozłowski** (ul. Jankego 52/9). Po odbiór nagrody zapraszamy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6.

Przy zakupie każdego produktu Vichy w aptece Medicor otrzymasz torbę firmową i krem 15 ml gratis. Promocja trwa do końca roku.

MEDICOR APTEKA ROKU ZWYCIĘZCA KONKURSU VICHY

PSYCHOLOG SZKOLNY

O młodzieży

Każdy był kiedyś młody, ale nie każdy zdaje sobie z tego sprawę. Człowiek ma taką konstrukcję psychiczną, że wydaje mu się, iż zawsze był taki sam jak tu i teraz. Dlatego kiedy ktoś osiągnął dojrzałość, to dziwi się i martwi, że młodzież jest inna, nie taka, jaki on był kiedyś lub jest teraz. A jeśli młodzi ludzie nie są tacy jak my, to trzeba ich nauczać i wychowywać, bo jeśli tego nie będziemy robić, to wyrosną na bandytów i złodziei, którymi my oczywiście nie jesteśmy, albo w ogóle na nic nie wyrosną. Kontrast pomiędzy pokoleniami nie byłby taki drastyczny, gdyby starsi rozumieli, że młodzi należą do innego niż oni świata i pomóc im można tylko przez zrozumienie ich potrzeb, szacunek dla ich inności i miłość. Jak to się mówi, człowiek w dzieciństwie je szpinak, żeby wyrosnąć i mieć wystarczająco dużo siły, aby z niego zrezygnować.

Co to jest wychowanie? To zazwyczaj wpajanie wyobrażeń o tym, jaki powinien być człowiek, ale nigdy nie jest i potem człowiek zachowuje się jak dziecko, które po zwiedzeniu cmentarza i przeczytaniu napisów na wszystkich nagrobkach pyta tatusia: „Tato, a gdzie są pochowani źli ludzie?".

Rodzicom czasem wydaje się, że ich własne dzieci wymykają się ze sfery ich wpływu i grozi to totalnym nieszczęściem. Nie przesadzajmy, usamodzielnienie się dzieci jest potrzebą naturalną – one też chcą mieć swoje własne życie, które sobie tworzą. Najważniejsze przy tym to zachować z nimi przyjazny kontakt, taki przyjazny dialog z inną cywilizacją. Wtedy można wyczuć moment, kiedy będziemy im potrzebni i przyjść z radą i pomocą. Częstym zwyczajem jest nierozmawianie z dziećmi na trudne tematy. Kiedyś rodzic opowiedział mi: usiłowałem odciągnąć mojego synka od filmu erotycznego, mówiąc, że dzieci nie mogą tego oglądać. Chłopiec oświadczył, że właśnie dzieci powinny to oglądać, bo dorośli już to wiedzą. Od kiedy więc, w naszych czasach wideo i Internetu, należy uświadamiać naszych milusińskich? O tym niebawem.

Ewa Majchrowska

WITOLD BANAŚ, instruktor nauki jazdy, radzi:



PL jeździmy BEZPIECZNIE

Przykurcz palców

Wielu kierowców cierpi na przykurcz palców lewej ręki. To bardzo groźne schorzenie, bo uniemożliwia włączenie kierunkowskazu dla zasygnalizowania zamiaru zmiany pasa ruchu lub kierunku jazdy.

Coraz rzadziej można spotkać na drodze kierowcę, który w porę sygnalizuje manewry. A to ułatwia jazdę. Kiedy widzę migający kierunkowskaz, to wiem, że kierowca za chwilę będzie zwalniał i że mogę go wyprzedzić. Inny przykład. Dojeżdżam do drogi z pierwszeństwem przejazdu – z zamiarem jazdy prosto – kierowca pojazdu na drodze z pierwszeństwem sygnalizuje zamiar skręcenia w prawo w drogę, którą jadę, nasze kierunki ruchu nie przetną się, mogę zatem spokojnie wjechać na skrzyżowanie.

Przykurcz palców jest w pełni uleczalny. Trzeba tylko cierpliwie ćwiczyć włączanie kierunkowskazów.

PZU Polfa – Och Ruliński Wrocław 111:60 (26:18, 26:21, 26:6, 33:15)

Pękła setka

– *Jeszcze jeden!* – skandowali kibice naszych koszykarek, gdy na tablicy wyników zaświeciła się liczba 99.

Na efekt nie trzeba było długo czekać. Po chwili **Viera Libicova** rzuciła celnie i nasze koszykarki przekroczyły magiczną granicę 100 punktów – pierwszy raz od prawie trzech lat.

Jeszcze kilka godzin przed pierwszą syreną nie było wiadomo, czy mecz się odbędzie. Wrocławianki mają kłopoty finansowe, mimo to postanowiły przyjechać. Polfa wystąpiła bez kontuzjowanej w meczu z ŁKS **Sylwii Wlaźlak.**

Różnica klas była bardzo wyraźna. Nasze miały przewagę od początku do końca. Agresywnie broniły, wygrywały walkę na tablicach i gładko punktowały. Rzadko się zdarza, by aż 7 zawodniczek zdobyło ponad 10 punktów.



Viera Libicova (z piłką) nareszcie pokazała, że umie grać w koszykówkę



GRAŁA JAK Z NUT

Marzena Głaszcz – dynamiczna, skuteczna, niezawodna. „Jarzynka", jak mówią o niej kibice i koleżanki z drużyny, imponuje wyrównaną formą.

Najskuteczniejszą zawodniczką Polfy była **Emilia Lamparska.** Smaku dodawał fakt, że Lamparska dwa sezony temu była zawodniczką klubu z Wrocławia. Nieźle grały **Agnieszka Jaroszewicz** i **Renata Piestrzyńska**. Lepiej niż zazwyczaj wypadła Libicova. Ale największe wrażenie robiła dynamiczna rozgrywająca – **Marzena Głaszcz**.

Polfa: **Lamparska** 22, **Jaroszewicz** 19, **Głaszcz** 16, **Piestrzyńska** 13, **Trześniewska** 12, **Polakova** 11, **Libicova** 10, **Stefańczyk** 8.

EKSTRAKLASA KOSZYKAREK

	Mecze	Pkt.	Kosze
1. Lotos	6	12	558–418
2. Polfa	6	10	480–358
3. Odra	6	10	423–439
4. Stary Browar Poznań	5	9	376–326
5. Aquapark	5	8	404–329
6. ŁKS	5	8	380–384
7. Meblotab	6	8	388–398
8. Wisła	5	8	342–337
9. Sore Shot Wołomin	5	5	330–406
10. Ostrovia	5	5	282–380
11. Ślęza	4	4	241–429

Jest załamana



Młodziutka (18 lat) zawodniczka Polfy – **Marta Błaszczyk,** przez kilka tygodni będzie oglądać pojedynki koleżanek z trybun. To dlatego, że doznała poważnej kontuzji. Zerwała wiązadło krzyżowe w kolanie.

– *Jestem załamana* – przyznaje Marta. – *Miałam pecha, bo nieszczęście przydarzyło mi się na treningu.*

Marta jest jedną z najzdolniejszych młodych koszykarek. Pochodzi z Tomaszowa Mazowieckiego, ale od kilku lat mieszka w Pabianicach. Uczy się w I Liceum Ogólnokształcącym. W składzie seniorek zadebiutowała w zeszłym sezonie.

Włókniarz – Alit Ożarów 7:3

Sobczyk? Jak zwykle komplet

Pingpongiści Włókniarza odnieśli czwarte zwycięstwo w siódmej kolejce II ligi. Alit to zespół ze środka tabeli II ligi. W konfrontacji z pabianiczanami niewiele mógł zdziałać. Wśród zwycięzców klasą dla siebie był ambitny **Andrzej Sobczyk.** Jak zwykle zdobył komplet punktów dla swojej drużyny.

Wyniki poszczególnych gier (na pierwszym miejscu gospodarze): **Andrzej Sobczyk** – Piotr Czerwonka 3:0; **Mirosław Badziak** – Jacek Lachor 3:0; **Robert Radwański** – Mirosław Kiełb 3:2; **Piotr Jagieło** – Krzysztof Papaj 3:0; Sobczyk – Lachor 3:0; Badziak – Czerwonka 1:3; Jagieło – Kiełb 1:3; Radwański – Kiełb 3:2; Sobczyk/Jagieło – Lachor/Papaj 3:0; Badziak/Radwański – Kiełb/Czerwonka 2:3.

* * *

MGKS Biała Rawska – Włókniarz 10:4

W meczu o mistrzostwo III ligi Włókniarz II uległ w Białej Rawskiej wiceliderowi tabeli. Punkty dla Włókniarza: **Tomasz Stencel** i **Mariusz Czekalski** po 1,5 pkt oraz **Adam Kapelański** 1 pkt. Pabianiczanie wystąpili bez **Dawida Kociołka**. W drugim meczu nasi pingpongiści pokonali Prosnę Wieruszów 10:2. Punkty: Tomasz Stencel, Mariusz Czekalski, **Janusz Łopiński** i Adam Kapelański po 2,5.

* * *

Powiatowe reprezentacje szkół podstawowych grały w wojewódzkim finale w Białej Rawskiej. Powiat pabianicki reprezentowała SP z Pawlikowic, która zajęła 3. miejsce. Zespół grał w składzie: **Damian Witczak, Patryk Gęszczak** i **Konrad Pęcina**. W rywalizacji gimnazjów nasi reprezentanci zajęli miejsca 5. – 8. Skład drużyny: **Dawid Kociołek, Łukasz Stanisławski** i **Andrzej Ślebocki**.

* * *

W II gminnym turnieju klasyfikacyjnym uzyskano wyniki: Młodzicy: 1. **Damian Witczak**, 2. **Maciej Oberle**, 3. **Patryk Gęszczak**, 4. **Konrad Pęcina** – wszyscy Burza. Po dwóch turniejach prowadzi Damian Witczak – 30 pkt.

Żaczki: 1. **Anna Daniel**, 2. **Sylwia Daniel**, 3. **Katarzyna Suska** – wszystkie Burza Pawlikowice, 4. **Edyta Barys** – Sprawni Petrykozy. Po dwóch turniejach na czele Anna Daniel – 30 pkt.

Żacy: 1. **Mateusz Żabolicki**, 2. **Joachim Karpiński**, 3. **Bartłomiej Maczużak** – wszyscy Burza Pawlikowice, 4. **Marcin Urbaniak** – Sprawni Petrykozy. Po dwóch turniejach prowadzi Mateusz Żabolicki – 30 pkt.

Młodziczki: 1. **Anna Janiszewska** – Burza Pawlikowice, 2. **Aneta Deląg** – Sprawni Petrykozy, 3. **Katarzyna Grabarczyk** – Sprawni Petrykozy 4. **Jolanta Muszczak** – Jutrzenka Bychlew. Po dwóch turniejach prowadzi Aneta Deląg – 24 pkt.

Kadeci: 1. **Michał Jałocha**, 2. **Łukasz Stanisławski**, 3. **Dawid Jóźwiak** – wszyscy Burza Pawlikowice, 4. **Dariusz Stasiak** – Sprawni Petrykozy. Prowadzi Michał Jałocha – 30 pkt.

Tenis ziemny

W kolejnych meczach tenisowej ligi deblowej w grupie A **Mirowski** z **Ozimkiem** ograli **Staniaszka** i **Wendlera** 6:2, 6:0 i **Nowakowskiego** z **Woźniakiem** 6:2, 6:4. Para **Kowalewski/Janczarek** wygrała z deblem **Waluś/Grzywala** 6:2, 6:1, Nowakowski/Woźniak pokonali parę **Rydzewski/Zięba** 6:3, 7:6, a **Grabda/Patalas** Staniaszka i Wendlera 6:1, 6:1. W grupie B **Czyżykowski** i **Chmielewski** wygrali z **Helbikiem** i **Kaszą** 6:1, 6:2, **Gierdalski** i **Szewczyk** pokonali **Brodeckiego** i **Kloze** 6:1, 6:1, **Białkowski** i **Kłos Szałeckiego** z **Miszczakiem** 6:0, 6:2, **Garczyński** i **Możyszek** Helbika i Kaszę 6:3, 6:2,

Wisła Puławy – Gwarant 34:36 (15:17)

Wróbel postrachem bramkarzy

Po niespodziewanej wpadce przed tygodniem (porażka z Wisłą Sandomierz) szczypiorniści Gwaranta odzyskali formę i odnieśli gładkie zwycięstwo. Mecz był bardzo zacięty, ale wyższość pabianiczan nie podlegała dyskusji. Wisła, zespół czołówki II ligi, tylko dwa razy prowadziła (3:2 w 6. min. i 9:8 w 18. min.). Najwięcej bramek dla Pabianic zdobył **Dariusz Wróbel**. 12 z 15 strzelonych goli rzucił z rzutów karnych.

Gwarant: **Zajkiewicz, Czapelka** – **Wróbel** 15, **Benkes** 8, **M. Matyjasik**, **R. Matyjasik, Mielczarek** – wszyscy po 4, **Kotala** 1, **Miller**.

KALENDARZ KIBICA

sobota, 29 listopada
godz. 18.00 Gwarant – Targówek Warszawa – II liga piłki ręcznej, sala gimnazjum w Ksawerowie.
niedziela, 30 listopada
godz. 12.00 Orzeł Piątkowisko – Andrespolia Wiśniowa Góra – piłka nożna klasa A, boisko w Piątkowisku

Siatkówka amatorska

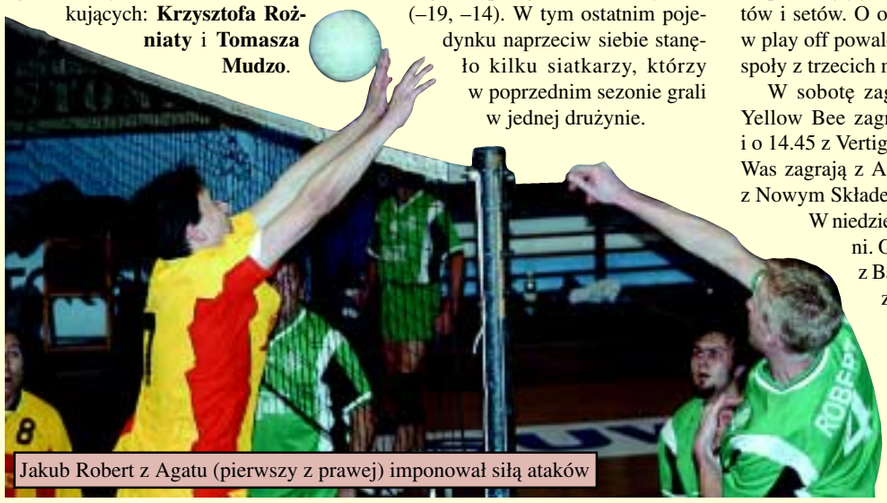
Faworyci nie zawodzą

W lidze siatkówki amatorskiej grali panowie. Bezkonkurencyjne były zespoły, które wiodły prym w poprzednich sezonach. Miś, Agat i Big Stone gładko wygrały swoje mecze, nie tracąc nawet seta. Zapewne i w tym sezonie będą odgrywać kluczowe role.

W grupie A mistrz sprzed roku – Miś, pokonał Gigantów 2:0 (8, 18) i Polfę również 2:0 (13, 13). W obu spotkaniach atomowymi serwami popisywały się „miśki": **Mariusz Wołoszyn**, **Michał Łubisz** i **Rafał Tarnecki**, który zdobył kilkanaście punktów z zagrywki.

Dwukrotny zwycięzca ligi – Agat, wygrał w grupie B z Polon Dermedic 2:0 (15, 18). Wśród zwycięzców mocnymi atakami imponowali **Jakub Robert**, **Andrzej Raszewski** i **Jacek Łacwik**.

Etatowy finalista rozgrywek i również dwukrotny zwycięzca ligi – Big Stone, wygrał w grupie C z 5+1 2:0 (13, 14). „Dżinsowi" nie musieli wysilać się zbytnio, bo grali z najmłodszą drużyną ligi. Widać było duże możliwości atakujących: **Krzysztofa Rożniaty** i **Tomasza Mudzo**.



Jakub Robert z Agatu (pierwszy z prawej) imponował siłą ataków

W pozostałych spotkaniach PTC Terminatorzy (gr. C) wygrali z Superoldbojami 2:1 (–23, 14, 10), a LKS Dobroń (gr. B) przegrał z Bad Boys 0:2 (–19, –14). W tym ostatnim pojedynku naprzeciw siebie stanęło kilku siatkarzy, którzy w poprzednim sezonie grali w jednej drużynie.

Z trzech pięciozespołowych grup do play off awansują bezpośrednio po dwie drużyny. Kolejną siódmą ekipą będzie zespół, mający najlepszy bilans punktów i setów. O ostatnie, ósme miejsce w play off powalczą pozostałe dwa zespoły z trzecich miejsc.

W sobotę zagrają panie. O 14.00 Yellow Bee zagra z TKKF Pabianką i o 14.45 z Vertige. O 15.30 Lepsze Od Was zagrają z Amazonkami i o 16.15 z Nowym Składem.

W niedzielę grać będą mężczyźni. O 13.00 Fireman zagra z Bad Boys, o 13.50 Polfa z Parkietami Forte, o 14.40 Superoldboje z 5+1, o 15.20 Agat z LKS Dobroń, o 16.10 PTC Terminatorzy z El–Team i o 17.00 Miś ze Star Craftem.

Wysoki lot Orła

Orzeł Piątkowisko jest najlepszą jedenastką z naszej gminy w klasie A. Podopieczni trenera **Ryszarda Górnego** zajęli w rundzie jesiennej 5. miejsce. Odnieśli 8 zwycięstw, 2 razy zremisowali, 3 mecze przegrali. Zdobyli 31 bramek, stracili 13.

Gole zdobyli: **Robert Szmigielski** i **Piotr Rusek** po 8, **Tomasz Majchrzak** 4, **Bogdan Jeliński** 3, **Arkadiusz Piczulski** i **Tomasz Kozłowski** po 2 oraz **Krzysztof Mikuta, Michał Hemer, Łukasz Socha** i **Tomasz Jakubowski** po 1. We wszystkich spotkaniach wystąpił tylko Krzysztof Mikuta. Najlepiej w rundzie jesiennej grali: Robert Szmigielski, Piotr Rusek, Arkadiusz Piczulski, Tomasz Jakubowski, **Rudolf Siedlecki**, Krzysztof Mikuta, **Marcin Jańczyk.** Największe postępy poczynił bramkarz Michał Hemer.



Jedenastka Orła: (od lewej) kierownik drużyny Henryk Jeliński, Robert Szmigielski, Artur Wiatr, Piotr Rusek, Łukasz Makowski, Marcin Komoszyński, Arkadiusz Piczulski, Patryk Błoch, trener Ryszard Górny. W dolnym rzędzie: Rudolf Siedlecki, Grzegorz Janecki, Michał Hemer, Bogdan Jeliński, Piotr Warwas, Tomasz Majchrzak, Tomasz Jakubowski. Na zdjęciu brak Krzysztofa Mikuty, Tomasza Kozłowskiego, Piotra Wnuka i Łukasza Sochy.

Orlęta też fruwają wysoko

Seniorzy Orła Piątkowisko nie muszą martwić się o przyszłość. O awans do tego zespołu ubiegają się juniorzy, podopieczni **Macieja Zielaka**.

„Orlęta" zajęły 6. miejsce w VI lidze. Odnieśli 6 zwycięstw, 3 razy zremisowali i 4 razy przegrali. Najlepszym strzelcem zespołu jest **Zbigniew Masłowski** (15 bramek).

W drużynie grali: **Adam Ditrich, Patryk Spancerski, Piotr Mazur, Mateusz Włodarczyk, Marcin Klimek, Łukasz Wiszowaty, Piotr Silski, Grzegorz Klein, Zbigniew Masłowski, Piotr Helbik, Rafał Ziemba, Marcin Ziemba, Robert Ogiński, Łukasz Janicki, Rafał Madej.**

Zima w V lidze

Rutkowski: Będziemy się wzmacniać



Piłkarze Włókniarza nie będą zbyt długo odpoczywać przed rundą wiosenną. Do 15 grudnia trenują pod dachem 3 razy w tygodniu. Potem mają krótką przerwę świąteczną i na początku stycznia ostro biorą się do roboty.

Przed nimi trudna runda. Włókniarz ma ambicje awansować do IV ligi. Aby to zrobić, musi wywalczyć 1. miejsce w tabeli. Dlatego działacze już myślą o wzmocnieniu składu.

– *Potrzebuję czterech, pięciu dobrych piłkarzy* – mówi trener **Jerzy Rutkowski.** – *Każda linia wymaga wzmocnień. Bez tego nie ma co marzyć o awansie. Rozmawiałem w tej sprawie z prezesem Wasilewskim. Obiecał, że nie zawiedzie. W przeciwieństwie do jego poprzedników, jemu wierzę.*

* * *

Także piłkarze PTC przeszli do sali. Trenują 3 razy w tygodniu w SP nr 13.

Przerwę świąteczną zaplanowali od 15 grudnia do 4 stycznia. Muszą solidnie przyłożyć się do treningów, bo czeka ich trudne zadanie opuszczenia strefy spadkowej.

– *Łatwe to nie będzie, ale myślę, że się uda* – mówi kierownik drużyny **Stanisław Zych**. – *Nie mamy pieniędzy na ściągnięcie nowych, lepszych piłkarzy. Ale wkrótce, kiedy dołączą do zespołu kontuzjowani: bramkarz Wojtek Suchecki, Jarek Szmytka, Michał Stasiak i Bartosz Antczak, to zaczniemy wygrywać i piąć się w górę tabeli.*

Grali w hali

Rozpoczęły się rozgrywki halowej ligi firm w piłce nożnej. Zorganizowała je sekcja piłki ręcznej PabiKsu. Mecze odbywają się w sali gimnazjum w Ksawerowie w każdą niedzielę (od godz. 15.00). Liga zakończy się 30 marca 2004 r.

W turnieju startuje 6 zespołów z Pabianic, 3 zespoły z Ksawerowa i 1 z Rąbienia. Oto wyniki pierwszych meczów: Matex – Gwarant 8:0, Rolmatex – Pizzeria Hayto 4:4, Starówa – Bilo 7:1, Urząd Skarbowy – Creative Web 9:3, Coconove – Philips 5:0.

PIŁKA NOŻNA

Dobiegły końca rozgrywki w gminnej lidze piłki nożnej dzieci do lat 13. W ostatnich meczach uzyskano wyniki: Pawlikowice – Petrykozy 2:0 i Bychlew – Piątkowisko 0:2.

Najlepszym strzelcem rozgrywek był **Mateusz Walczak** z Bychlewa – 8 bramek.

Tabela końcowa:

1. Bychlew	6	13:5	9:2
2. Piątkowisko	6	11:7	5:3
3. Pawlikowice	6	8:10	3:2
4. Petrykozy	6	1:7	0:9

Taniej w SDH

Niskie ceny mają artykuły spożywcze firmy OPTI. Kupimy je na stoisku spożywczym w SDH Trzy Korony. Litr oleju uniwersalnego kosztuje 3,84 zł, za majonez light trzeba dać 1,37 zł, za 200 g przyprawy uniwersalnej zapłacimy 1,04 zł, a czekoladę z nadzieniem truskawkowym wyceniono tu na 1,36 zł.

Tanie wędliny mają na stoisku mięsno–wędliniarskim w SDH. Kilogram polędwicy sopockiej kosztuje tu 19,41 zł, za tyle samo rolady mozaikowej trzeba dać 13,99 zł a za metkę tatarską 14,11 zł. Parówki kupimy za 4,70 zł/kg, a kiełbasę parówkową za 4,35 zł/kg.

APTEKI

27.11 – Zamkowa 8, tel. 215–41–56
28.11 – Warszawska 25, tel. 227–52–21
29.11 – Stary Rynek 7
30.11 – Niecała 2, tel. 227–42–10
01.12 – Zamkowa 44, tel. 227–47–52
02.12 – Zamkowa 8, tel. 215–41–56
03.12 – Moniuszki 34, tel. 213–08–84
(apteka całodobowa – Zamkowa 58 tel. 227–19–42)

reklama

APTEKA PABIANICKA
zmiana czasu pracy
pn.-pt. 8.00-22.00
sobota 8.00-15.00
Pabianice, ul. Zamkowa 8, tel. 215 41 56

KWIACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40
– czynna w każdą niedzielę i w święta w godz. 10.00–14.00
Poczta kwiatowa **Interflora**.
Tel. 215 87 51.

GARDENIA, ul. N. Gryzla 2
– czynna od 10.00 do 18.00, w niedziele i święta od 10.00 do 13.00.
Tel. 0 601 877 520

TUBEROZA, Champion
– czynna od poniedziałku do soboty w godz. 8.30–20.00, w piątek 8.30–20.30, w niedzielę 8.30–18.00.
Tel. 502 647 691.

Malujemy mieszkanie

Pędzle w dłoń

Jedwab albo satyna na ścianie.



– Najważniejsza jest trwałość powłoki. To podstawowe kryterium przy wyborze farby – twierdzi Mariusz Malinowski, sprzedawca ze sklepu Budmax.

Najtańsze są: Eko Śnieżka i Jedynka. Dobrze kryją ścianę i kosztują 35–45 zł za 10 litrów.

Droższe ale trwalsze są farby firmy Dekoral. Najpopularniejsze z nich to Polinak i ekologiczne farby: Akrylit W lub Akrotix o podwójnej sile krycia. Ich ceny wahają się od 57 do 108 zł za 10 litrów.

Najwięcej trzeba zapłacić za farby o jedwabistej lub satynowej powłoce: Dyrup, Satina, Beckers, Levis. Ściany pomalowane taką farbą wyglądają bardzo efektownie, a do tego możemy je w każdej chwili umyć. Należą one do systemu kolorów NCS. Dzięki temu kupując farbę z przyporządkowanym numerem, możemy nawet po kilku latach dobrać identyczny odcień. Kosztują 200–220 zł. Barwienie nic nie kosztuje. Płacimy tylko za farbę i pigment.

– Do malowania okien najlepsze są farby olejne, alkidowe lub akrylowe – mówi Malinowski.

Za puszkę (0,8 litra) farby olejnej płaci się 10 zł. Droższe (25–30 zł za litr), ale nowocześniejsze są farby alkidowe. Można nimi pomalować okna na mat lub półmat. Farby akrylowe – bezwonne i szybkoschnące, kosztują 22 zł za 0,8 litra.

Warto przeczytać informacje podane przez producenta na opakowaniu. Nie dolewajmy wody do farby, która została nam po umalowaniu ścian, jeśli nie jest to zalecane. Resztki farby należy szczelnie zamknąć i przechowywać w pokojowej temperaturze. (pn)

** Ceny ze sklepów Budmax przy ulicy św. Jana 7/9 i Konopnickiej 2.*

Kilka rad dla malarzy

- Zwróć uwagę, jak położone są okna. Jeśli wychodzą na północ, światło słoneczne nie wpada bezpośrednio do pokoju i powstaje wrażenie chłodu. Aby je zniwelować, warto użyć farb w ciepłych kolorach.
- Ważne są wymiary pokoju. Jasne kolory optycznie zwiększają odległość między ścianami. Ciemne – zmniejszają.
- Jeśli chcemy stworzyć relaksującą atmosferę, zdecydujmy się na jasne kolory. Ostry efekt zapewnią głębokie, ciemne barwy.

LICZBA, KTÓRA CIESZY

7 milionów zł

– tyle można wygrać w środowym losowaniu dużego lotka (26 listopada).

LICZBA, KTÓRA SMUCI

27%

– zaledwie tylu Polaków dobrze ocenia służbę zdrowia. (źródło CBOS)

Nowinka

Ciepłe i śmieszne

W sklepie Ray (ul. Zamkowa 20) można kupić łapcie, które bardziej przypominają maskotki niż obuwie domowe. Są ciepłe i w sam raz



nadają się na nadchodzącą zimę. Na stopach możemy nosić kolorowe misie, tygryski lub inne śmieszne zwierzaki. Najmniejsze kupimy w cenie 14,90 zł, średnie są po 24,90 zł, największe kosztują 39,90 zł.

OKIENKO EKSPERTA

Mariusz Tyfa – kierownik salonu autoryzowanego przedstawiciela Plus GSM, radzi:

Jak przedłużyć życie komórki

Czy pogoda ma wpływ na szybsze rozładowywanie się telefonu komórkowego?

– Komórka nie lubi deszczu. Jeśli wilgoć dostanie się do środka, może się rozładować, a nawet skorodować. Starszym telefonom szkodzi nawet mżysta pogoda. Ochronimy telefon, nosząc go w pokrowcu. Bateria szybciej się rozładowuje, jeśli rozmawiamy na mrozie. Ważne jest też przechowywanie telefonu zimą. Najlepiej trzymać go w wewnętrznej kieszeni kurtki.

Jak ładować telefon, żeby bateria starczyła na dłużej?

– Z każdym rodzajem baterii postępuje się inaczej. Warto zacząć od sprawdzenia oznaczenia na baterii. Jeśli w telefonie jest akumulator niklowo–wodorkowy (Ni–mh), powinno się go ładować dopiero po jego całkowitym rozładowaniu. Dodatkowo powinien być regularnie formatowany. Baterii litowo–jonowej (Li–ion) nie szkodzi częste doładowywanie. Jednak im rzadziej ładujemy baterię, tym dłuższa jej żywotność.

Jakie są najwygodniejsze?

– W nowoczesnych telefonach są litowo–polimerowe (Li–polymer) baterie. Okres ich użytkowania po naładowaniu jest znacznie dłuższy niż innych baterii. Mają też wydłużoną żywotność, dlatego można je bez ograniczeń doładowywać. Jednak najzdrowsze dla każdej komórki jest odczekanie aż bateria całkowicie się rozładuje i dopiero wtedy podłączenie jej na całą noc do ładowarki. (m)

Mariusz Tyfa jest kierownikiem salonu autoryzowanego przedstawiciela Plus GSM. Po jego poradę można zajrzeć do salonu przy ul. św. Jana 7/9. Tutaj mają czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00–18.00. W soboty zamykają o godz. 14.00.



TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic **podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymywanie się cen w ciągu minionego tygodnia.**

	U 95	Pb 95	Pb 98	ON	GAZ	
ESSO ul. Łaska	3,23	3,23	3,42	2,59	–	↘
ORLEN ul. Partyzancka	3,32	3,32	3,52	2,85	–	↘
StatOil ul. Łaska	3,32	3,32	3,52	2,85	1,45	→
ORLEN ul. Kilińskiego	3,34	3,34	3,64	2,85	–	→
Eko–Pal Petrochemia ul.Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr taniej	3,29	3,28	3,50	2,80	1,32	→
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,26	3,26	3,39	2,75	–	→
Champion ul. Popławska 4/28	3,23	3,23	–	2,69	–	↘

Ceny z minionego poniedziałku

Dla tych, którzy mają mało czasu i sporo w portfelu

Taksówką po niebie



Na lotnisku w Lublinku można wynająć samolot.

Na „postoju” czeka pięć typów samolotów: Socata, Piper, Cessna, Mewa i AN 2. Najtańsza jest podróż popularnym „Antkiem”. Godzina lotu z prędkością 180 km kosztuje 1.600 zł. Jeśli na pokład wsiądzie komplet pasażerów (10 osób), każdy zapłaci 160 zł.

Za godzinny rejs Cessną lub Piperem (czteroosobowe samoloty, które mkną z prędkością 200 km/h) trzeba zapłacić 800–900 zł. Najdroższa, ale najszybsza jest Mewa (leci z prędkością 280 km/h). Lot tym szybkim, czteroosobowym samolotem wyceniono na 2.200 zł za godzinę.

– *Ceny można negocjować* – mówi **Leszek Krawczyk,** prezes lotniska na Lublinku.

Podróż do Warszawy lub Krakowa trwa około 30 min. Do Gdańska dolecimy w 75 min. W Berlinie lub Pradze wylądujemy po godzinie i 45 min.

Kurs podniebną taksówką do miast na terenie Polski trzeba zamówić 5 godz. przed odlotem. Rejs poza granice kraju należy zaklepać dobę wcześniej.

– *Na pewno nie zgubimy bagażu, bo pasażerowie zabierają go ze sobą. Nie grozi nam też porwanie. Poza tym nasze awionetki mogą lądować na drugorzędnych lotniskach, a turbośmigłowce nawet na zwykłej trawie* – wylicza zalety podniebnych taksówek Leszek Krawczyk.

Są też minusy. Awionetki są wrażliwe na warunki atmosferyczne. Chmury, mgła i niska temperatura mogą uniemożliwić nam odlot. (pn)

Niewidzialny stanik

Dla pań, które lubią pokazywać odkryte plecy i ramiona.



Zrobiony jest z tkaniny wiskozowej z domieszką poliestru. Nie ma zapięcia z tyłu ani ramiączek. Doskonale podnosi biust. Kosztuje 4 zł.

Plastry imitujące biustonosz nakłada się na czystą i suchą skórę. Trzeba je przyłożyć do piersi, odklejając jednocześnie papier, którym są podklejone i dokładnie docisnąć. Nie powinno się ich nosić dłużej niż 6 godzin.

Minusem niewidzialnego stanika jest klej, który pozostaje na skórze i ciężko go zmyć.

Smalec – chłopskie jadło



Dla tych, co nie liczą kalorii.

Chleb ze smalcem – najprostsze danie kuchni staropolskiej, coraz częściej gości na stołach nawet bardzo wykwintnych przyjęć. Sprawdziliśmy, ile kosztuje smalczyk ze skwarkami.

Spory wybór smalcu mają w sklepie firmowym Pamso przy ulicy Zamkowej 13. Doprawiają go skwareczkami z wędzonego boczku oraz czosnkiem, cebulką lub majerankiem. Pakują w 200–gramowe pojemniczki. Cena: 7,77 zł za kilogram. Domowy smalec ze skwarkami wycenili na 80–90 gr za opakowanie (200 g).

Na stoisku samoobsługowym w SDH–u do wyboru mamy smalec z mięsem lub cebulką. Kosztuje od 1,54–1,80 zł za pudełeczko (115–130 g). Komu takie opakowanie nie wystarczy, może kupić smalec staropolski. Kamionkowa miska (350 g) kosztuje 5,37 zł.

W sklepie mięsnym U Piecyka przy ul. 20 Stycznia 33, można kupić smalec wytapiany przez szefa masarni Marka Piecyka. Na życzenie klienta smalec doprawiany jest cebulką, czosnkiem lub pieprzem. Za pudełko (420 g) zapłacimy 1,50 zł. (pn)

tekst promocyjny

Nowości Lancome

Nowy krem Impactive firmy Lancome stanął na półkach perfumerii Opiume (ul. Pułaskiego 5). Krem ten jest przeznaczony do cery przesuszonej. Ma działanie wygładzające, ujednolicające i rozświetlające. Wzmacnia też skórę pobudzając mechanizmy ochronne. Naturalnie niweluje drobne zmarszczki i oznaki zmęczenia. Cena: 190 zł.

– *Na zimę godny polecenia jest krem Nutrix firmy Lancome* – mówi **Emilia Ziarnowska**, konsultantka z perfumerii Opiume. – *Jest to krem na bazie mleka, miodu i witamin. Chroni on skórę przed niskimi temperaturami. Kosztuje 175 zł.*(s)

Wino młodości i radości

Do Pabianic przyjechało Beaujolais nouveau – najpopularniejsze wino na świecie.

Ma delikatny smak, głęboką, rubinową barwę. Lekko musuje na języku. Nie jest cierpkie. Da się w nim wyczuć malinę, wiśnię i porzeczkę. Takie jest tegoroczne Beaujolais nouveau – jedno z najpopularniejszych win na świecie.



– *Znawcy twierdzą, że tegoroczne Beaujolais nouveau jest najlepsze od 1893 roku* – mówi **Łukasz Aleksandrowicz**, właściciel Galerii Win z ul. św. Jana.

Butelka Beaujolais nouveau kosztuje w Galerii Win około 35 zł.

– *To wino, które nie może leżakować latami, dlatego nie należy zwlekać z jego wypiciem* – mówi Łukasz Aleksandrowicz. – *Ciepłe i bezdeszczowe francuskie lato sprawiło, że będzie smaczne aż do kwietnia przyszłego roku.* (ot)

Co to za wino

Beaujolais nouveau to młode francuskie, czerwone wino, które bardzo krótko fermentuje. Robi się je z jednego szczepu winnego – gamay. Grona zbierane są ręcznie.

Tegoroczny zbiór zaczął się w sierpniu. Uroczyste degustacje urządza się co roku w trzeci czwartek listopada. Odbywają się jednocześnie na całym świecie.

W tym roku wyprodukowano 55 mln butelek tego młodego wina. Jest eksportowane do 120 krajów. Najwięcej zamawiają Francuzi, Japończycy i Amerykanie.

EKSPRESY
EKSPRESY
EKSPRESY

PRACOWNIKA na stację paliw – zatrudnię (książeczka zdrowia, minimum sanitarne, komputer). Tel. 0–608–819–776

BARMANKĘ ze znajomością kuchni (książeczka zdrowia, minimum sanitarne). Tel. 0–608–819–776.

VIDEOFILMOWANIE. Tel. 214–84–84.

M–4 (72 m2) sprzedam, Bugaj. Tel. 213–73–41, 0–501–840–189.

POSZUKUJĘ lokalu sklepowego. Tel. 213–72–41.

SUPER Pranie Dywanów, Wykładzin i Tapicerki meblowej. Tel. 0–505–552–707.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępca redaktora naczelnego: **Grażyna Grabowska**; sekretarz redakcji **Renata Kamińska**; sport: **Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski**; fotoreporter **Tomasz Kałużny;** grafik **Katarzyna Hans–Zalepa;** dział reklamy: **Anna Miarczyńska**, **Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk;** kolportaż **Marcin Czupreta**. Wydawca: **Agencja Dziennikarzy sp. z o.o., Adres redakcji: ul. św. Rocha 16/18, 95–200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl e–mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl** DTP, WWW: **Tomasz Lewandowski.** Biuro ogłoszeń – w redakcji. Fotografie wywołuje: Kodak–EXPRESS, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: Pabianickie Zakłady Graficzne SA.

O NIM SIĘ MÓWI

Wciąż na warcie



Harcmistrz **Krzysztof Budziński** po raz piąty został komendantem pabianickiego hufca ZHP. Pod opieką ma 1.211 harcerzy. Komendantem jest nieprzerwanie od 11 lat.

Jego jedynym kontrkandydatem był instruktor Piotr Chrabelski (lat 26). Na Budzińskiego głosowało 56 harcerzy, na Chrabelskiego – 14.

W kwietniu przyszłego roku Budziński zamierza powalczyć o fotel szefa łódzkiej chorągwi ZHP.

Krzysztof Budziński ma 40 lat. „Budyń” – tak nazywają go harcerze, czapkę z lilijką nosi już 28 lat. Do harcerstwa wstąpił w klasie V. Potem był drużynowym 47. Drużyny ZHP w Szkole Podstawowej nr 17. Jeszcze jako uczeń II Liceum Ogólnokształcącego został instruktorem namiestnictwa zuchowego. Podczas studiów na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego udzielał się w harcerskiej służbie informacyjnej – redagował kolumnę w Życiu Pabianic. Studiów prawniczych nie skończył. W 1992 r. po raz pierwszy został komendantem hufca ZHP. Jego żona Ewa jest lekarzem internistą. Mają 6–letniego syna Michała.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Napięcia, jakie towarzyszyły Ci w ubiegłym tygodniu, niestety jeszcze się nasilą. Stare problemy postaraj się w końcu rozwiązać. W pracy musisz się liczyć z przeszkodami i trudnościami w realizacji planów. Ubieraj się ciepło i unikaj infekcji.

BYK (20.04 – 20.05)
W Twoim sercu zapanuje ład. Rzadziej będziesz się kierować emocjami i działać pod wpływem impulsu, a bardziej brać pod uwagę to, co mówi rozsądek. Zmiany, jakie ostatnio zaszły w Twoich wzajemnych stosunkach z partnerem – teraz się utrwalą i okrzepną.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Twoja sytuacja zawodowa lub osobista może się skomplikować. Problemy, przed którymi ostatnio stanąłeś, okażą się trudniejsze do rozwiązania niż początkowo sądziłeś. Możesz wdać się w jakiś konflikt w pracy lub w urzędzie. Trzymaj nerwy na wodzy.

RAK (22.05 – 22.07)
Nierozstrzygnięte sprawy między Tobą a Twoim partnerem w tym tygodniu wreszcie powinny zostać definitywnie wyjaśnione, a problemy – rozwiązane. Ale niestety, trudno będzie uniknąć kłótni i przepychanek. W pracy także może panować nie najlepsza atmosfera.

LEW (23.07 – 22.08)
Tydzień pełen napięć, które mogą dotknąć Twój dom, zwłaszcza jeśli u swego boku masz Barana, Bliźniaka lub Pannę. Dla Twojego partnera ogromne znaczenie będzie miał Twój ciepły, serdeczny do niego stosunek. Inicjuj więc ciekawe spotkania we dwoje.

PANNA (23.08 – 22.09)
Jeśli Twój związek przeżywa kryzys, teraz może dojść do rozstrzygnięć i np. zaczniesz szukać rozwiązania konfliktów albo się rozstaniecie. Czasem takie ostateczne wyjście jest najlepsze, gdyż obu stronom daje wolność i otwiera nowe perspektywy.

WAGA (23.09 – 22.10)
Uran wniesie trochę ożywienia do Twojej codzienności. Może objawi się to zaproszeniem na ciekawą imprezę lub trafi Ci się okazja, żeby się dobrze zabawić i zapomnieć o prozie życia. Ryzykowne jest w tych dniach zawieranie znajomości.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Wygląda na to, że los nie będzie dla Ciebie zbyt łaskawy. Będziesz raczej w kiepskim nastroju: rozdrażniony, nadmiernie pobudzony i skłonny do reagowania złością. Także w porozumieniu z partnerem Twój upór i zaciekłość nie ułatwią Ci porozumienia.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
W tym tygodniu będziesz przeżywał, drogi Strzelcu, jakieś poważne rozterki uczuciowe. Możesz nawet zacząć wątpić w sens związku. Podobnie w innych dziedzinach życia, w finansach czy w interesach czekają Cię kłopoty. Ryby mogą Cię czymś bardzo zaskoczyć.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Późna jesień bywa okresem niesprzyjającym rozkwitowi miłości, nie w głowie nam amory. Dlatego też, drogi Koziorożcu, mogłeś ostatnio narzekać na nudę w sferze uczuć. Ale teraz się to na pewno zmieni. Odwiedziny Wenus to wszak najlepsza wróżba dla miłości.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Wszystko będzie się kręcić wokół zwykłych, codziennych spraw, które jednak w tym tygodniu mogą od Ciebie wymagać większego poświęcenia. Przyjdzie Ci zrezygnować z jakiś planów, aby na przykład komuś pomóc. Marzenia o miłości muszą zaczekać.

RYBY (19.02 – 20.03)
Życie nie będzie Cię rozpieszczać. Nieharmonijne wpływy tak agresywnych planet, jak Mars i Pluton mogą się negatywnie odbić na Twoim zdrowiu, kondycji psychicznej oraz stosunkach z otoczeniem. Mimo to, nie daj się sprowokować.

reklama

Pabianice ul. Łaska 50/54

polo market®

Parówkowa

5 99 1 kg

Vegeta

1 99 125 g

Baleron Morliny

12 49 1 kg

Oferta handlowa ważna od 26.11.2003r. do 02.12.2003r.

Wydawca : POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży